

Debatowali na MTP

Prawie 5000 uczestników kongresu Impact'23 w dniach 10-11 maja na terenie MTP w Poznaniu szukało odpowiedzi na pytania dotyczące największych wyzwań współczesnego świata. Z kolei 16-17 maja w tym samym miejscu odbyło się Środkowo-europejskie Forum Technologii Wodorowych H2Poland. ▶ str. 2



FOT. ARTUR BOJNSKI

Zarząd z absolutorium

Udzielenie zarządowi województwa wotum zaufania i absolutorium oraz zatwierdzenie wykonania budżetu za 2022 rok – to efekt wielogodzinnych debat radnych podczas sesji sejmiku, która odbyła się 29 maja. Dyskutowano też – już po raz kolejny – nad obowiązkowym raportem o stanie województwa. ▶ str. 4

Czas transformacji

11 maja w Koninie oficjalnie zainaugurowano wdrażanie 414 mln euro z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, a tydzień później w tym samym mieście dyskutowano o związanych z tym wyzwaniach z udziałem m.in. wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej Franssa Timmermansa. ▶ str. 6 i 14



czerwiec 2023
nr 6 (265)

MONITOR



WIELKOPOLSKI MAGAZYN SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA

rok XXIII
ISSN 1642-0918

25 lat

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO



FOT. ARTUR BOJNSKI, PIOTR RATAJCZAK

Wśród aktywności samorządu województwa można wskazać m.in. drogi, koleje, kulturę, sport, ochronę zdrowia, pielęgnowanie pamięci o naszej historii itp.

5 czerwca 1998 r. Sejm RP uchвалиł ustawę o samorządzie województwa, finalizując w ten sposób reformę administracyjną kraju. Oprócz gmin (funkcjonujących od 1990 r.) na mapie Polski od 1999 r. pojawiły się powiaty i 16 województw, w tym wielkopolskie.

Twórcy idei decentralizacji państwa (mniej władzy w Warszawie, a więcej w terenie) zarysowali wówczas podział zadań przypisanych administracji rządowej i samorządowej. JST nadało odpowiednie kompetencje i obowiązki, a w ślad za tym – fundusze na sfinansowanie tych prac. Skąd ten pomysł? Zakładano, że w regionach i mniejszych miej-

scowościach samorządowcy będą lepiej gospodarować publicznym groszem niż rząd i jego agendy.

Jak to wygląda po 25 latach?

– Ustanowienie samorządów województw miało służyć lepszemu rozwojowi gospodarczemu państwa. Regiony – powstałe w miejsce 49 województw – skuteczniej realizują te zadania, którymi wcześniej zajmowała się administracja centralna – podkreśla przewodnicząca sejmiku Małgorzata Waszak-Klepka. – Powinniśmy nadal podążać drogą decentralizacji, ostatnie 25 lat udowodniło, że to dobry kierunek.

O trzy największe sukcesy samorządu zapytaliśmy

m.in. marszałka Marka Woźniaka.

– Na pierwszym miejscu postawiłbym wykorzystanie funduszy europejskich i idący za tym rozwój regionu. Tu nie ma co dyskutować, bo pokazują to twarde wskaźniki ekonomiczne – odpowiada w rozmowie z „Monitorem” Marek Woźniak. – Na kolejnym miejscu wymieniałbym inwestycje w infrastrukturę i sprzęt w opiece zdrowotnej, na czele z naszym nowym szpitalem dziecięcym oraz rozwojem WCO wraz z zamiejscowymi ośrodkami radioterapii w Kaliszu i Pile. Trzeba też wskazać własną spółkę Koleje Wielkopolskie: jej utworzenie, rozwój i wiążący się z tym zakup nowo-

czesnego taboru, a przede wszystkim pozytywną odpowiedź pasażerów na tę ofertę.

A co się nie udało lub należałoby zmienić?

– Mamy wciąż dualizm samorządowo-rządowy na poziomie regionu, niedokończony proces przejmowania kompetencji od wojewody. Administracja rządowa w województwie powinna być docelowo ograniczona do trzech funkcji, istotnych z punktu widzenia państwa: nadzorowania służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, sprawdzania zgodności z prawem działań samorządów, reprezentowania państwa wobec obywateli w regionie – precyzuje marszałek. I konstatuje: – Liczę, że samo-

rząd w Polsce przetrwa, że nie będzie próby jego demontażu, sprowadzenia do roli wykonawcy decyzji rządowych.

Podobnie wypowiada się Małgorzata Waszak-Klepka: – Życzę nam i obywatelom takiej władzy centralnej, która rozumie potrzebę decentralizacji i sprzyja rozwojowi JST.

Przypomnijmy, że z okazji jubileuszu 25-lecia marszałek zaprosił Wielkopolan na „Piknik na fest”, odbywający się 10 czerwca na poznańskiej Cytadeli. To także okazja, by przypomnieć – co robimy w naszym cyklu „co za historia” – szlacheckie sejmiki, obradujące w Wielkopolsce przed wiekami.

▶ str. 8, 9, 10

O tolerancji

Doświadczenia związane ze wzmagającym się procesem migracji były tematem przewodnim wydarzenia, które odbyło się 31 maja w UMWW w ramach „Dni różnorodności”. ▶ str. 3

Podwyżki dla egzaminujących

Podczas majowej sesji radni przyjęli uchwałę w sprawie wynagradzania osób przeprowadzających egzaminy na prawo jazdy, podnosząc ich uposażenia. ▶ str. 5

Pieniądze dla regionu

Kilka sejmikowych uchwał pozwoli przekazać miliony złotych dla wielkopolskich JST – m.in. na rozwój obszarów wiejskich, proekologiczne inwestycje, sport i turystykę, przedsięwzięcia zapobiegające marnowaniu żywności. ▶ str. 7

Najlepsze muzea

Na Lednicy rozstrzygnięto tradycyjny konkurs na wydarzenie muzealne roku w Wielkopolsce, wręczając najlepszym „Izabellę”. Z kolei w Poznaniu swoje nagrody odebrali wyróżniający się bibliotekarze z regionu. ▶ str. 11

Inna strona samorządu

Szpitalne bajanie oscarowej gwiazdy. Samorządowcy zapraszają na rowery. Odkrywamy kulisy dziejowych zmian w Operze. Już przed laty zauważono, że dziennikarze znajdują się na wszystkim i na niczym. ▶ str. 16

NA WSTĘPIE

Artur Boiński



RÓŻNICA

Ćwierćwiecze samorządu województwa można podsumować na dziesiątki sposobów, choćby długo wymieniając kupione pociągi, zmodernizowane lub wybudowane obiekty szpitalne czy kulturalne, nowe drogi, mosty, obwodnice i tak dalej.

Do mnie, jeśli chciałbym opisać różnicę w znaczeniu i sile regionalnej wspólnoty w 1998 roku i dzisiaj, najbardziej przemawia jeden wskaźnik. Odszukałem niedawno relacje prasowe z czasów konstituowania się wielkopolskiego sejmiku i zarządu województwa. Dziennikarze donosili, że pierwszy (ustalony, a jakże, w Warszawie) budżet samorządowego województwa wynosił około... 150 mln zł. Budżet (uchwalony po dyskusjach przez wielkopolskich sejmikowych radnych) na rok 2023 to około 2,5 mld zł.

A przecież, umówmy się, tyle mamy samorządności, ile pieniędzy, o których sensownym wydaniu sami, na miejscu możemy zdecydować. ■

DLA PACJENTA W SIECI



Jak wygląda w praktyce działanie mającej służyć pacjentom w regionie platformy i jakie są efekty realizacji programu dotyczącego wdrożenia elektronicznej dokumentacji medycznej? Mogli przekonać się o tym radni z sejmikowej Komisji Rewizyjnej, którzy obradowali 16 maja w siedzibie Szpitala Wielkopolski – spółki realizującej w imieniu samorządu województwa wspomniane przedsięwzięcie. Prezes spółki Leszek Sikorski przypomniał, że omawiany projekt kosztował prawie 98 mln zł, z czego ponad 81 mln zł stanowiło unijnej dofinansowanie w ramach WRPO 2014+. Za te pieniądze nie tylko wykonano niezbędne oprogramowanie, ale też zakupiono dla szpitali tysiące komputerów, skanerów, drukarek i inny sprzęt informatyczny. Następnie radni mogli prześledzić, jak w sieci przebiega realizacja dwóch usług skierowanych do pacjentów: elektronicznej rejestracji do specjalisty oraz zamawiania i przekazywania wskazanym osobom czy placówkom opieki zdrowotnej wybranych pozycji ze swojej dokumentacji medycznej.

ABO

Inwestycje w szpitalach

Nowy rezonans trafił do szpitala im. Józefa Strusia w Poznaniu, a w placówce im. Wiktora Degi wmurowano kamień węgielny pod centrum rehabilitacji.

26 maja marszałek Marek Woźniak wziął udział w otwarciu pracowni 3-teslowego rezonansu magnetycznego w szpitalu im. J. Strusia. To efekt decyzji sprzed kilku miesięcy, kiedy do 6 poznańskich szpitali trafiło ponad 47 mln zł z WRPO 2014+ z puli REACT-EU.

Miejska placówka otrzymała 21 mln zł. Najpierw za 25 mln kupiła robotę da Vinci (do operacyjnych zabiegów urologicznych), a teraz za ponad 11 mln zł (wraz z kosztami

adaptacji pracowni) rezonans magnetyczny.

Dwa tygodnie wcześniej wicemarszałek Wojciech Jankowiak uczestniczył w uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod nowy budynek Centrum Technologicznie Wspomaganej Rehabilitacji Ogólnoustrojowej w szpitalu im. W. Degi. Powstanie 4-kondygnacyjny budynek o powierzchni 900 m².

Przypomnijmy, że na wsparcie dla dzieci i młodych dorosłych z rozpoznaniem mózgowego porażenia dziecięcego SWW przeznaczył już ponad 23 mln zł z UE, a teraz Pho3nix Foundation Sebastiana Kulczyka dołożyło do tej kwoty 4,5 mln zł. RAK

Światowe wyzwania

Samorząd województwa był regionalnym gospodarzem kongresu Impact'23 na MTP.



Z Natalie Portman rozmawiała na scenie Sali Ziemi MTP dziennikarka CNN Rahel Solomon.



Marszałek Marek Woźniak przywitał gości kongresu i wziął udział w panelu dotyczącym Ukrainy.

Pracuje 5000 uczestników, w tym około 600 oficjalnych mówców szukało odpowiedzi na pytania dotyczące największych wyzwań współczesnego świata podczas kongresu Impact'23, który odbył się w dniach 10-11 maja na terenie MTP w Poznaniu. To tradycyjne spotkanie świata biznesu i nauki, ale obecni byli też przedstawiciele światowej i krajowej polityki oraz administracji (w tym wielu członków rządu, na czele z premierem Mateuszem Morawieckim), gwiazdy sportu, estrady i mediów, reprezentanci NGO.

– Mówiąc o Wielkopolsce, używam sformułowania „europejski region aktywnych ludzi”. Dlaczego europejski? Bo Wielkopolanie szanują europejskie wartości –

demokrację, praworządność, wolne media, są otwarci na to, co jest dobrego na świecie. Dlaczego aktywnych ludzi? Bo Wielkopolska ma bohatera zbiorowego. Wygraliśmy dwa powstania, jedno w XIX, drugie w XX wieku. Dzisiaj tworzymy wspólnie dobrobyt, zwiększamy PKB na głowę mieszkańca, jesteśmy jednym z najdynamiczniej rozwijających się regionów w Polsce – tak, witając gości z kraju i świata, scharakteryzował region-gospodarza kongresu marszałek Marek Woźniak.

Organizatorzy zaproponowali 23 główne ścieżki tematyczne, m.in. o sztucznej inteligencji, zdrowiu, bezpieczeństwie cyfrowym, sztuce i kulturze, marketingu spor-

towym, mobilności, energii, przemysłu 5.0.

Gwiazdą wydarzenia była zdobywczyni Oscara Natalie Portman. Aktorka dzieliła się z uczestnikami spotkania nie tylko przemyśleniami dotyczącymi polskich korzeni jej przodków, pracy zawodowej i życia rodzinnego, ale przede wszystkim swoimi spostrzeżeniami na temat równouprawnienia.

Do Poznania zawitali też m.in. autor bestsellerowego „Czarnego łabędzia” Nassim Nicholas Taleb, historyk i ekonomista z Uniwersytetu Columbia Adam Tooze, wieloletnia przyjaciółka Michelle i Baracka Obamów oraz prezydencka doradczyni Valerie Jarrett, twórcza hitu „Mężczyźni są z Marsa, kobiety z Wenus” John Gray.

Oficjalnym regionalnym gospodarzem kongresu Impact'23 był samorząd województwa, stąd udział w jego obradach wzięło wielu sejmikowych radnych, a wśród speakerów kilku debat znaleźli się przedstawiciele zarządu województwa. Marszałek Marek Woźniak uczestniczył w dyskusji o międzynarodowym wsparciu dla Ukrainy. O swobodzie mobilności w zdekarbonizowanym świecie debatował wicemarszałek Wojciech Jankowiak. O tym, jak będą wyglądać przyszłe społeczeństwa i o pomocy psychiatrycznej dla dzieci i młodzieży mówiła członkini zarządu województwa Paulina Stochniałek. Z wielkopolskimi przedsiębiorcami rozmawiał z kolei członek zarządu Jacek Bogusławski. ABO

Co nam daje wodór?



Podczas wydarzenia prezentowano różne możliwości wykorzystania wodoru w codziennym życiu.

Już po raz drugi samorząd województwa i MTP zorganizowały Środkowoeuropejskie Forum Technologii Wodorowych H2Poland.

Odbijające się w dniach 16-17 maja na terenie targów wydarzenie było poświęcone rozwojowi technologii wodorowych w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej.

Otwierając forum, Jacek Bogusławski z zarządu województwa poinformował o przyjęciu przez Wielkopolskę pierwszej regionalnej

strategii wodorowej w Polsce, której oficjalna inauguracja nastąpiła 17 maja. Wskazał również na potencjał Wielkopolski w obszarze technologii związanych z H₂.

– Poszukujemy zastosowań wodoru. Już dzisiaj myślimy, gdzie będziemy mogli go wykorzystać. Wiodącą rolę do odegrania będzie miał transport publiczny – wskazał podczas forum marszałek Marek Woźniak, podkreślając wagę edukacji obywatelskiej w tym obszarze.

Jednym z prelegentów był też wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Frans Timmermans, który zwrócił się do uczestników wydarzenia z przekazem wideo, mówiąc m.in.: – Polska może odgrywać rolę lidera w Europie Środkowej i Wschodniej w projektach związanych z odnawialnym wodorem. Wierzę, że przedsięwzięcia realizowane w Wielkopolsce zainspirują inne polskie regiony do inwestowania w tę dziedzinę.

ABO

Z ambasadorem

17 maja wizytę w Wielkopolsce złożył Juan Sandoval Mendiola, ambasador Meksyku w RP. Spotkał się m.in. z wicemarszałkiem Wojciechem Jankowiakiem.

Gość, któremu towarzyszył konsul honorowy Meksyku w Poznaniu Władysław Szebiotko, podkreślił podczas rozmów w UMWW, że głównym celem jego działań będzie pełne wykorzystanie potencjału współpracy gospodarczej między oboma krajami. Wskazał, że Polska jest 5. gospodarką UE, ale dopiero 12. partnerem handlowym Meksyku spośród krajów wspólnoty. Kraj generuje ponad 50 proc. eksportu z całego obszaru Ameryki Południowej i Środkowej i ten potencjał powinni dostrzec polscy przedsiębiorcy.

Z kolei Wojciech Jankowiak omówił charakterystykę Wielkopolski, wsparcie SWW dla ekspansji zagranicznej naszych firm, możliwość udziału w misji gospodarczej do jednego z meksykańskich stanów.

RAK

Migracja uczy tolerancji

31 maja w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu obchodzono „Dni różnorodności”.

Różnorodność ze względu na doświadczenie migracji – to temat przewodni tegorocznej odsłony przedsięwzięcia, organizowanego w ramach Europejskiego Miesiąca Różnorodności. Wydarzenie koordynował Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu w współpracy z UMWW.

Po zbrojnej napaści Rosji na Ukrainę w strukturze polskiego społeczeństwa zaszły duże zmiany. Przybycie uchodźców z Ukrainy spowodowało, że staliśmy się państwem wielokulturowym. Ta sytuacja pomogła nam paradoksalnie zrozumieć i dostrzec problemy także innych otaczających nas mniejszości. 31 maja w UMWW podczas konferencji i towarzyszących jej warsztatów omawiano m.in. skutki tej zmiany.

– 24 lutego ubiegłego roku na naszą sąsiadkę, Ukrainę, spadły bomby. Dziś rozmawiamy o tym, gdzie jesteśmy po ponad roku od tych wydarzeń z tymi, którym udało się uciec, którzy tutaj znaleźli bezpieczną przystań i żyją razem z nami – mówiła, otwierając wydarzenie, Paulina Stochniałek z zarządu województwa. – Z obcokrajowcami, nie tylko z Ukrainy, mamy jednak do czynienia przez cały czas. Poznań jest dużym ośrodkiem akademickim, w związku z tym przebywają u nas także osoby z najodleglejszych zakątków świata.



Konferencję z okazji obchodów „Dni różnorodności” zainaugurowała w UMWW Paulina Stochniałek z zarządu województwa.

Podczas konferencji poruszono m.in. kwestie wsparcia psychologicznego dla uchodźców, potrzeb kulturalnych migrantów, handlu ludźmi czy też zmian w instytucjach kultury, związanych z potrzebami nowych odbiorców.

– Chcemy rozmawiać o tym, jak ze sobą w tej różnorodności współpracować, jak czerpać z niej dużo radości, nauki, jak poszerzać swój światopogląd i wiedzę o innych krajach, innej kulturze – zachęcała Paulina Stochniałek.

– Nasze życie w dużej mierze determinuje to, czy jesteśmy kobietami, czy mężczyznami, Polakami czy Ukrainkami, białymi czy czarnymi,



Konferencji towarzyszyły warsztaty dla młodych wolontariuszy, cudzoziemców pracujących w Poznaniu.

– Chcemy rozmawiać o tym, jak ze sobą w tej różnorodności współpracować, jak czerpać z niej dużo radości, nauki, jak poszerzać swój światopogląd i wiedzę o innych krajach, innej kulturze – zachęcała Paulina Stochniałek.

– Nasze życie w dużej mierze determinuje to, czy jesteśmy kobietami, czy mężczyznami, Polakami czy Ukrainkami, białymi czy czarnymi,

gejami czy hetero. Pamiętajmy jednak, że łączą nas liczne zainteresowania, doświadczenia, preferencje i cele – mówiła Marta Mazurek, pełnomocniczka marszałka ds. równego traktowania.

Konferencji towarzyszyło wydarzenie „Młodzież w różnorodności. Lokalnie i międzynarodowo”. To warsztaty dla wolontariuszy pracujących w Poznaniu.

Sąsiedzi rozmawiają

W ramach polsko-niemieckiego komitetu ds. współpracy międzyregionalnej debatowali 10 maja we Wrocławiu przedstawiciele 9 województw i 6 krajów związkowych.

Jeden z paneli dotyczył wspólnych działań polskich i niemieckich regionów na rzecz Ukrainy. Tę debatę otworzył wicemarszałek Wojciech Jankowiak, mówiąc o ogromnym ruchu migracyjnym, który rozpoczął się wraz z wybuchem wojny, ale również o tym, że już przed wojną w naszym województwie pracowało 180 tys. osób z Ukrainy.

Wicemarszałek przedstawił też współpracę Wielkopolski z partnerskim obwodem charkowskim. – Myślmy już o tematach powojennych, związanych ze wsparciem odbudowy tego ogromnie zniszczonego regionu. Obecnie to pieśń przyszłości, ale również z tym tematem zwrócimy się do naszych niemieckich partnerów, kiedy przyjdzie czas – podkreślił Wojciech Jankowiak.

Samorząd na pomoc pszczołom

Kolejne 2 mln zł wsparcia z budżetu województwa trafi w tym roku do wielkopolskich pszczelarzy.

31 maja w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu stosowną umowę z przedstawicielami związków pszczelarskich z Wielkopolski podpisał wicemarszałek Krzysztof Grabowski. Tym razem 2 mln zł z regionalnej kasy zostanie wydane na zakup węzy pszczelej.

– Jako samorząd województwa możemy wspierać pszczelarzy w sposób bardzo wymierny i konkretny. Łącznie z tegoroczną dotacją już 12 mln zł przeznaczyliśmy na rozwój wielkopolskich pasiek – podkreślił Krzysztof Grabowski, przypominając też o kilkudziesięciu tysiącach



Umowę z przedstawicielami związków pszczelarskich z Wielkopolski podpisał 31 maja wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

drzew miododajnych, zasadzonych w Wielkopolsce dzięki zgodnej współpracy i finansowaniu przez samorządy lokalne i regionalny.

Przypomnijmy, że w ciągu pięciu lat funkcjonowania programu wsparcia dla

naszych pszczelarzy dotację z wojewódzkiej kasy otrzymało ponad 4700 wielkopolskich pasiek. Dofinansowanie objęło zakupy węzy oraz pokarmu pszczelego.

– Realizacja tego programu wpływa na dobrostan

pszczół, co powoduje zwiększenie zapylenia krzyżowego, zwiększając tym samym plony w rolnictwie i sadownictwie – zaznaczył Krzysztof Górny, wiceprezes zarządu regionalnego Związku Pszczelarzy Wielkopolski Północnej w Chodzieży, który w imieniu pozostałych związków z Wielkopolski złożył wniosek o dofinansowanie i podpisał majową umowę z Samorządem Województwa Wielkopolskiego.

– Jesteśmy w tej dziedzinie wzorem do naśladowania dla innych województw, które podpatrują i kopiują u siebie nasze, sprawdzone i rzetelne, rozwiązania – podsumował konferencję prasową z dziennikarzami Krzysztof Grabowski.

Pomysły młodych na nasze środowisko



Laureaci konkursu odebrali dyplomy i nagrody rzeczowe z rąk przedstawicieli samorządu województwa.

16 maja w UMWW podsumowano konkurs pn. „Nasz pomysł na ochronę środowiska”.

Tematyka konkursu koncentruje się wokół szeroko rozumianej ochrony środowiska. Celem przedsięwzięcia jest edukacja i podnoszenie świadomości ekologicznej dzieci i młodzieży, zarówno poprzez promowanie pozytywnych zachowań w zakresie ochrony przyrody, jak i zwracanie uwagi na zagrożenia dla tych wspólnych dóbr występujące na świecie.

Tegoroczną, VIII edycję przedsięwzięcia zorganizowano pt. „Grasz – dbasz o środowisko”. Na czym polegała rywalizacja? Trzyosobowe zespoły uczniów z jednej szkoły miały stworzyć i przygotować scenariusz przyrodniczej gry terenowej pt. „Poznaj i dbam o lokalną przyrodę”, „Lokalni strażnicy przyrody”.

W konkursie wzięli udział uczniowie klas 6, 7 i 8 szkół

podstawowych oraz szkół ponadpodstawowych – reprezentujący łącznie 56 placówek.

Podczas uroczystej gali podsumowującej wydarzenie (odbywające się w sali sesyjnej UMWW) wyróżniono oraz nagrodzono 16 szkół. Laureaci konkursu odebrali dyplomy i nagrody rzeczowe (m.in. laptopy, tablety, głośniki bluetooth), których fundatorem był samorząd województwa. Z kolei szkoły, z których pochodzą nagrodzeni uczniowie, otrzymały nagrody pieniężne i rośliny zieloną – skrzydłokwiat.

W gali wzięli udział m.in. Jacek Bogusławski z zarządu województwa (szef kapituły konkursu), wiceprzewodniczący sejmiku Marek Gola, radni województwa Henryk Szymański i Jerzy Lechnerowski, a także lokalni samorządowcy. Wydarzenie uświetnił występ Poznańskiej Sceny Młodych.

POLSKO-RUMUŃSKA WSPÓŁPRACA W KOMITECIE REGIONÓW

Podczas sesji Europejskiego Komitetu Regionów (23-25 maja w Brukseli) odbyło się wspólne posiedzenie polskiej (na której czele stoi marszałek Marek Woźniak) i rumuńskiej delegacji do tego gremium. Partnerstwo Wschodnie i wojna w Ukrainie – to niektóre z poruszonych tematów ważnych dla samorządowców z obu krajów. Podczas brukselskiej sesji o kwestiach współpracy na poziomie samorządowym mówił członkom KR w specjalnym przekazie wideo prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski.



FOT. ARCHIWUM BIWW

ABO

RAK

ABO

SEJMIKOWE PYTANIA

PRZEDSTAWIAMY TEMATY, KTÓRE RADNI PORUSZALI W INTERPELACJACH I ZAPYTANIACH PODCZAS LIII SESJI SEJMIKU ORAZ W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM.



Adam Bogrycewicz (PiS) interpelował w sprawach rozkładu jazdy pociągów na trasie Piła – Chojnice oraz wypowiedzi wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka o upadku demokracji w Polsce. Złożył też zapytanie o budowę ścieżki rowerowej z Czarnkowa do Kuźnicy Czarnkowskiej.



Tatiana Sokołowska (PO) wystosowała interpelację dotyczącą wyznaczenia późnego terminu składania wniosków o dotacje na prace konserwatorskie przy zabytkach, co rodzi obawy o czas niezbędny do przeprowadzenia naboru i oceny.



Marek Sowa (PiS) zgłosił zapytanie dotyczące możliwości poszerzenia projektu dostosowania budynku „Octowni” na potrzeby muzeum w Lesznie o budowę piwnic pełniących funkcje magazynowe.



Zbigniew Czerwiński (PiS) złożył zapytanie w sprawie podstawy prawnej zatrudnienia Dariusza Młynarczyka na stanowisku drugiego wicedyrektora Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie.



Zofia Szalczyk (PSL) w swoim zapytaniu poprosiła o informację na temat aktualnego stanu realizowanych przez samorząd województwa prac związanych z budową wiaduktu nad przejazdem kolejowym w Nowym Tomyślu w ramach DW 305.



Krzysztof Sobczak (PiS) pytał o dotrzymanie 40-dniowego terminu dotyczącego zwołania pierwszej sesji Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, wynikającego ze statutu określającego funkcjonowanie tego gremium.



Marek Gola (PO) skierował do zarządu województwa interpelację w sprawie dofinansowania budowy przez MZWIK w Kole drugiej nitki rurociągu kanalizacji sanitarnej pod Wartą wraz z budową tłoczni.



Witosław Gibasiewicz (PiS) interpelował w kwestii poprawy bezpieczeństwa na DW 443 w gminie Jarocin (budowa ciągu pieszo-rowerowego lub chodnika i ścieżki rowerowej) oraz w gminie Żerków (budowa chodnika we wsi Lubinia Mała).



Filip Kaczmarek (PO) postulował powołanie przedstawicieli samorządowych organów stanowiących do Panelu Liderów Samorządowych Wielkopolskiej Platformy Wodorowej oraz pytał o uszczegółowienie zapisów zawartych w strategii dotyczącej wielkopolskiej edukacji na lata 2023-2030, a także o pomoc dla regionu Emilia-Romania.



Ewa Panowicz (PO) złożyła pisemną interpelację w sprawie budowy dodatkowych pomieszczeń przeznaczonych na magazyny zbiorów w projektowanej nowej siedzibie Muzeum Okręgowego w Lesznie.



Zofia Itman (PiS) pisemnie interpelowała o remont DW 270 na odcinku Koło – Czołowo – Wrząca Wielka oraz o korekty w kursowaniu pociągów Kolei Wielkopolskich na trasach: Jarocin – Krotoszyn, Gniezno – Jarocin, Zaryń – Babiak – Koło – Konin – Poznań.

ABO

Debata (nie tylko) o regionie

Podsumowując 2022 rok, radni udzielili zarządowi województwa absolutorium oraz wotum zaufania.

Trzy przegłosowane uchwały: o udzieleniu zarządowi województwa wotum zaufania, w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2022 rok, oraz udzielająca zarządowi absolutorium – to efekt wielogodzinnych debat radnych podczas sesji sejmiku, odbywającej się 29 maja. Dyskutowano nad wykonaniem budżetu, ale też – już po raz kolejny – nad obowiązkowym raportem o stanie województwa, wcześniej omówionym szczegółowo na posiedzeniach sejmikowych komisji.

Miliony na plusie

– Miniony rok, mimo obaw, udało się zamknąć pozytywnie. Jesteśmy zadowoleni z inwestycji, które zakończyliśmy. Przede wszystkim był to szpital dziecięcy, który zaczął funkcjonować od kwietnia ubiegłego roku. Dokończyliśmy też bardzo ważne inwestycje drogowe, w tym obwodnicę Wroniek wraz z mostem i most w Rogalinie. Udało nam się również wspierać naszych partnerów. Blisko 100 mln zł przeznaczaliśmy na konkursy i nasze samorządowe programy, takie jak „Kulisy kultury”, „Szatnia na medal” czy „Pięknieje wielkopolska wieś” – mówił dziennikarzom jeszcze przed sesją marszałek Marek Woźniak.

Sytuacja wojewódzkich finansów – przybliżona przez skarbnik Elżbietę Kuzdro-Lubińską – jest bardzo dobra. Przy ponaddwumiliardowym budżecie udało się rok 2022 zamknąć nadwyżką przekraczającą 95 mln zł. Zadłużenie województwa jest rekordowo niskie. Tzw. nadwyżka operacyjna, która pozwala z optymizmem patrzeć na możliwości inwestycyjne regionu w kolejnych latach (zwłaszcza z wykorzystaniem nowych środków unijnych), to 554 mln zł.



FOT. ARTUR BOIŃSKI

Po udzieleniu przez radnych absolutorium członkowie sejmikowego prezydium pogratulowali zarządowi, wręczając kwiaty marszałkowi i skarbnik województwa.

Ojcowie sukcesu

Skąd tak dobre rezultaty? Debata podczas sesji pokazała wyraźnie polityczne różnice w spojrzeniu na tę kwestię.

– Istotny wpływ na to miała polityka fiskalna rządu. Wielkopolska jest beneficjentem dobrej polityki gospodarczej Zjednoczonej Prawicy – przekonywał szef klubu PiS Zbigniew Czerwiński.

– To dla kraju i regionu dobry czas, najlepszy od odzyskania niepodległości – wótrował mu klubowy kolega Adam Bogrycewicz.

– Wielkopolska może się tak dobrze rozwijać, bo polityka finansowa prowadzona przez zarząd województwa i panią skarbnik od lat jest prawidłowa, wręcz fantastyczna – przedstawił inny punkt widzenia przewodniczący klubu PO Henryk Szopiński. – Oczywiście, każdą kwotę można byłoby wydać, rozdać, a niektórzy powiedzą nawet, że rozkraść... Ale to nie w Wielkopolsce! Tutaj jesteśmy nauczeni rzetelności i transparentności.

– Dochody rosną, ale to nie rząd, tylko przedsiębiorcy płacą podatki. A to efekt wieloletniego procesu inwestycyjnego, na co wpływ miały też bardzo duże i dobrze wy-

dane środki unijne. Nie przypisujemy tego wzrostu „wspólniejszej pracy” rządu – apelował Zofia Szalczyk z PSL.

Kto z Putinem, kto z Le Pen?

W debacie oprócz spraw związanych bezpośrednio z województwem, pojawiły się też wątki nawiązujące do polityki krajowej, m.in. uchwalenia ustawy o komisji badającej rosyjskie wpływy w Polsce.

Adam Bogrycewicz z PiS dowodził dobrego stanu demokracji, wyliczając, że przez ostatnie lata wzrosła liczba organizacji pozarządowych.

– W waszych ustach mówienie o rozwoju demokracji jest nadużyciem. I to w czarnym dniu w najnowszej historii Polski – zareagował marszałek Marek Woźniak. – Mamy do czynienia z politycznymi Hunami, którzy demolują demokrację w kraju.

– To może pochylimy się nad stanem demokracji w województwie? Jej „najwyższe standardy” polegają na tym, że 1/3 składu sejmiku nie ma swojego reprezentanta w prezydium – ironizował szef klubu PiS Zbigniew Czerwiński.

W dalszej wymianie zdań wypoiminano sobie, kto spo-

tykał się z Marine Le Pen, a kto z Władimirem Putinem oraz... kto propagandą jakiej stacji telewizyjnej jest przesiąknięty.

Pozytywnie w głosowaniu

Wracając do stanu województwa, a zwłaszcza jego finansów: pozytywne opinie o wykonaniu budżetu przedstawili przewodniczący Komisji Budżetowej i Komisji Rewizyjnej, w podobnym tonie wypowiedziały się wcześniej Regionalna Izba Obrachunkowa, biegły rewident i agencja ratingowa Fitch.

Jak przełożyło się to na wyniki głosowań?

Za udzieleniem zarządowi województwa wotum zaufania (podsumowującym debatę o stanie regionu) było 24 radnych, 11 zagłosowało przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Nikt nie był przeciw zatwierdzeniu sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu; tę uchwałę poparły 22 osoby, a 8 wstrzymało się od głosu.

Również 22 radnych oddało głos za udzieleniem zarządowi absolutorium, nikt się nie wstrzymał, a 9 osób zagłosowało przeciw.

ABO

KOLEDZY POŻEGNALI NA SESJI RADNEGO KAZIMIERZA CHUDEGO



FOT. ARTUR BOIŃSKI

– Będzie zapamiętany jako twórca gminy Pakosław i jej bardzo dobry gospodarz – mówił szef klubu PSL i wiceprzewodniczący sejmiku Jarosław Maciejewski, wspominając podczas sesji 29 maja Kazimierza Chudego, którego pamięć uczczono minutą ciszy. Zmarły w wieku 77 lat radny województwa był przewodniczącym sejmikowej Komisji Strategii Rozwoju Regionalnego i Współpracy Międzynarodowej. W sejmiku zasiadał od 30 maja 2022 roku, kiedy to objął mandat z listy PSL w okręgu nr 6, zastępując przedwcześnie zmarłą Joannę Król-Trąbkę. Pracował też w komisjach: kultury, planowania przestrzennego i infrastruktury technicznej, ochrony środowiska i gospodarki wodnej. W latach 1982-2018 sprawował funkcję najpierw naczelnika, a potem wójta gminy Pakosław, w latach 1999-2002 był też radnym powiatu rawickiego.

ABO

Ile dla egzaminatorów?

Sejmik ustalił nowe zasady wynagradzania dla pracujących w wielkopolskich WORD-ach.



Nowe stawki wynagrodzeń dla egzaminatorów radni przyjęli podczas majowej sesji sejmiku.

Podczas majowej sesji radni przyjęli uchwałę w sprawie wynagradzania osób przeprowadzających egzaminy na prawo jazdy.

Przypomnijmy, że przyjętą w ubiegłym roku nowelizacją ustawy regulacje dotyczące opłat i wynagrodzeń związanych z egzaminowaniem kierowców scedowano z poziomu rządowego na sejmiki województw. Już pod koniec lutego – o czym obszernie pisaliśmy na naszych łamach – radni (podobnie jak zrobiono to w innych województwach) zdecydowali o wprowadzeniu w Wielkopolsce nowych, wyższych stawek dla zdających egzaminy na poszczególne kategorie prawa jazdy. Teraz przyszedł czas na skorygowanie wynagrodzeń dla egzaminatorów.

Dotychczasowe stawki obowiązujące od 2008 roku nie były zmieniane – podkreślono w uzasadnieniu do sejmikowej uchwały, wskazując przy tym, że zjawisko inflacji i wzrost choćby płacy minimalnej jak najbardziej uzasadniają podniesienie wynagrodzeń egzaminującym przyszłych kierowców.

Przyjęta przez sejmik uchwała określa widełki wynagrodzenia zasadniczego dla poszczególnych stanowisk egzaminatorów (to zaszerogowanie zależy od liczby kategorii prawa jazdy, na które może przeprowadzać egzamin dana osoba). Minimalne wynagrodzenie egzaminatora IV stopnia wyniesie 5000 złotych, a maksymalne dla egzaminatora I stopnia – 9600 złotych. Do tego do-

chodzą różne dodatki, również szczegółowo określone w przyjętym dokumencie.

Jednocześnie sejmik odrzucił (rozpatrzone wcześniej przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji) wniosek egzaminatorów z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Lesznie, którzy domagali się przyjęcia korzystniejszych dla nich uregulowań finansowych.

– Wprowadzenie tych rozwiązań mogłoby spowodować niepotrzebnie eskalację żądań płacowych – tłumaczył radnym wicemarszałek Wojciech Jankowiak. Zapewnił, że zawarte w przyjętej przez sejmik uchwałie uregulowania były wcześniej konsultowane z wielkopolskimi egzaminatorami, a kolejnych korekt stawek w przyszłości nie można wykluczyć. **ABO**

ZAGRANICZNE INSPIRACJE RADNYCH



Trzy sejmikowe komisje odbyły w maju zagraniczne wizyty studyjne, związane z obszarami ich działalności. Od 30 kwietnia do 4 maja w Izraelu gościła Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Celem wyjazdu było zapoznanie się z izraelskimi doświadczeniami i technologiami w zakresie zarządzania wodą na obszarach jej deficytu, ze szczególnym uwzględnieniem sektora rolnictwa. Z kolei Komisja Rodziny i Polityki Społecznej w dniach 22-26 maja pojechała do Faro i Porto. Radni spotkali się z lokalnymi władzami oraz wizytowali miejscowe centra integracji cudzoziemców i prywatny dom dziecka, by zapoznać się z portugalskimi doświadczeniami w wymienionych obszarach polityki społecznej. W tym samym terminie partnerski okręg Sibiu oraz Timișoara w Rumunii odwiedziła Komisja Kultury. O wymianie doświadczeń i współpracy między instytucjami kultury rozmawiano z tamtejszymi samorządowcami i dyrektorami zainteresowanych kooperacją placówek. Więcej o wizytach studyjnych radnych na www.umww.pl, w zakładce „Aktualności Sejmiku”. **ABO**



FOT. 3X ARCHIWUM

ZARZĄD ODPOWIADA

PRZEDSTAWIAMY WYCIĄG Z ODPOWIEDZI UDZIELONYCH NA WCZEŚNIEJSZE INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.



Członek zarządu województwa Paulina Stochniałek

– odpowiedziała na interpelacje Ewy Panowicz.

Wskazała, że uruchomienie programu edukacyjnego dla nauczycieli i rodziców młodzieży w celu dostarczenia fachowej wiedzy i umożliwienia młodym ludziom radzenia sobie z problemami, z jakimi spotykają się w szkole i przestrzeni internetowej, mogłoby stanowić uzupełnienie podejmowanych w tym obszarze działań. Sukces tego rodzaju programów mierzony jest przede wszystkim liczbą jego uczestników, dlatego największym wyzwaniem wydaje się zachęcenie rodziców i nauczycieli do współpracy i korzystania z już dostępnej oferty wsparcia, przygotowanej chociażby przez prowadzone przez samorząd województwa ośrodki doskonalenia nauczycieli.

Poinformowała o opracowanym przez Departament Zdrowia UMWW programie polityki zdrowotnej pn. „Regionalny program rehabilitacji młodzieży z zaburzeniami depresyjnymi”. Jego celem jest ograniczenie zjawiska samobójstw wśród młodzieży w wieku 13-18 lat poprzez umożliwienie skorzystania z rehabilitacji psychiatrycznej w formie turnusów rehabilitacyjnych. Przekazała też informacje o współorganizowaniu przez departament bezpłatnych szkoleń dla wychowawców w szkołach ponadpodstawowych, których celem jest przygotowanie nauczycieli do realizacji z klasą rekomendowanego programu profilaktycznego („Projekt Lustró”), zmniejszającego zagrożenie niekonstruktywnym zachowaniem i problemami psychicznymi uczniów.

– odniosła się do zapytań Łucji Zielińskiej.

Przedstawiła tabelaryczny wykaz liczby doradców metodycznych w ośrodkach i centrach doskonalenia nauczycieli i „nadzorowanych” przez nich przedmiotów oraz typów szkół, a także analogiczny wykaz przedmiotów, których objęcie nadzorem byłoby oczekiwane przez wspomniane ośrodki.

Poinformowała, że uchwałą z 31 marca 2023 r. zarząd województwa przyjął strategię „Wielkopolska edukacja 2023-2030”. Przekazała radnej wyżej wymieniony dokument oraz zapowiedziała, że wersja książkowa strategii jest w opracowaniu.



Członek zarządu województwa Jacek Bogusławski

– wyjaśnił Tatianie Sokołowskiej, że wydatki związane z organizacją i przeprowadzeniem Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży

planowane są na podstawie wytycznych określonych w programie ogłaszającym przez ministra sportu i turystyki, a pokrywane są ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, których dysponentem jest minister, Fundacji LOTTO oraz budżetu gospodarza olimpiady (województwa wielkopolskiego), z uwzględnieniem zaangażowania JST goszczących poszczególne dyscypliny. Zgodnie z ww. programem województwo (wraz z lokalnymi JST) zobowiązane będzie do zapewnienia odpowiednich obiektów wraz z ich dostosowaniem (np. niezbędnymi remontami), zapewnienia transportu uczestników oraz szeroko rozumianej promocji XXXI Letniej Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

– odpisał Janowi Grześkowi w sprawie wydania opinii dotyczącej uwarunkowań środowiskowych w związku z planowaną budową fermy drobiu w miejscowości Niedźwiady. Wskazał, że opinia wydawana jest w toku postępowania prowadzonego przez burmistrza

miasta i gminy Jaraczewo i dotyczy wyłącznie kwestii związanych z ewentualną przyszłą eksploatacją fermy. Marszałek województwa pełni funkcję organu współdziałającego z uwagi na właściwość do wydania pozwolenia określającego warunki korzystania ze środowiska. Dotychczas nie wydano żadnej opinii, gdyż nadal prowadzone jest postępowanie wyjaśniające. Zostanie ona wydana w drodze postanowienia, niezwłocznie po uzyskaniu od inwestorów wszystkich niezbędnych wyjaśnień.



Sekretarz województwa Tomasz Grudziak

Odpowiedział na zapytania Łukasza Grabowskiego.

W sprawie dofinansowania z budżetu województwa podnoszenia

swoich kwalifikacji przez pracowników Urzędu Marszałkowskiego i jednostek podległych samorządowi województwa przekazał dane liczbowe zebrane w tym zakresie, a także kopie dokumentów określających zasady ubiegania się o dofinansowanie.

Co do posiedzeń władz statutowych partii politycznych w instytucjach samorządu województwa przekazał, że takie spotkania odbyły się w dwóch jednostkach, tj. Wielkopolskim Samorządowym Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Gnieźnie oraz Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie, gdzie w jednym przypadku nieodpłatnie udostępniono salę na posiedzenie Wojewódzkiej Rady NSZZ RI „Solidarność”. Radnemu przekazano też kopie dokumentów potwierdzających przychód jednostek.



Dyrektor Departamentu Kultury UMWW Włodzimierz Mazurkiewicz

– odpowiadając w imieniu marszałka Łukaszowi Grabowskiemu w sprawie wystąpienia na drogę sądową przeciw radnemu Miasta

Gniezna za domniemane zniesławienie i pomówienie kierownictwa Teatru im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie, przekazał informacje uzyskane od dyrektora placówki Joanny Nowak. Ponadto przedstawił zestawienie wydatków poniesionych w 2022 roku przez wojewódzkie samorządowe instytucje kultury na obsługę prawną oraz kosztów związanych z postępowaniami sądowymi prowadzonymi przez te instytucje.

– w związku z zapytaniem Marka Sowy w sprawie wsparcia renowacji zabytkowego kościoła w Oporowie, przekazał informacje dotyczące dotacji celowych, udzielonych parafii w Oporowie przez samorząd województwa w latach 2019-2022 w ramach konkursów na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach położonych lub znajdujących się na terenie województwa wielkopolskiego, a także powiadomił o terminie ogłoszenia tegorocznego konkursu.

– odniósł się do zapytania Adama Bogryciewicza w sprawie możliwości wsparcia koncertów chórów zrzeszonych w Oddziale Nadnoteckim Polskiego Związku Chórów i Orkiestr w Pile, w tym trzcieńskiego chóru „Pasjonata”. Przekazał informacje dotyczące wspierania tego rodzaju inicjatyw w ramach otwartych konkursów ofert na realizację w formie powierzenia lub wspierania zadań publicznych województwa w dziedzinie kultury, a także powiadomił o kolejnym, planowanym na przełomie kwietnia i maja 2023 r., ogłoszeniu konkursu ofert na zadania w dziedzinie kultury. **ABO**

Odnaka dla szkoły



Odnakę samorządowcy wręczyli dyrektorze szkoły.

Stuletnia średzka szkoła została uhonorowana przez samorząd województwa.

27 maja odbyły się uroczyste obchody 100-lecia Zespołu Szkół Rolniczych im. gen. Jana Henryka Dąbrowskiego w Środzie Wielkopolskiej. Była to okazja do wyróżnienia szkoły odznaką honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”. Dyrektor placówki Ewelina Zawielak odebrała to najwyższe regionalne wyróżnienie z rąk wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka, wiceprzewodniczącego sejmiku Marka Goli i radnej województwa Krystyny Kubickiej-Sztul.

– Pokolenia absolwentów opuszczających mury szkoły budowały dobrobyt gospodarczy regionu, przyczyniały się do rozwoju ekonomicznego, rozwijały i unowocześniały rolnictwo i wszelkie pokrewne mu branże, korzystając ze zdobytej tu wiedzy – przypomniał wicemarszałek. ABO

Święto straży



Pożarnicy obchodzili swoje święto m.in. w Słupcy.

13 maja w Słupcy, a 19 maja w Gnieźnie odbywały się wojewódzkie obchody Dnia Strażaka.

O tym, w jaki sposób samorząd województwa od lat wspiera zarówno PSP, jak i OSP w regionie, przypomnieli: w Słupcy marszałek Marek Woźniak, a w Gnieźnie wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Dla przykładu – w 2023 roku wielkopolskie OSP przeznaczą milion złotych przekazanych przez samorząd na kontynuację wdrażania Programu Pierwszy Ratownik, m.in. na utworzenie i wyposażenie 3 ośrodków szkoleniowych.

Uroczystości w Słupcy były też okazją do wręczenia przez marszałka tamtejszej OSP i zasłużonym druhom odznak honorowych „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”. ABO

Pytania o transformację

18 maja w Koninie gościł wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Frans Timmermans.

Gość z Brukseli, odpowiedzialny m.in. za Europejski Zielony Ład, uczestniczył w dyskusji prowadzonej przez marszałka Marka Woźniaka podczas obrad podkomitetu ds. kluczowych zagadnień dla sprawnego wdrażania Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji we wschodniej Wielkopolsce.

Spotkanie w Domu Kultury Oskard, będącym częścią marszałkowskiego CKiS w Koninie, miało formułę okrągłego stołu. Uczestniczyło w nim kilkudziesięciu przedstawicieli podmiotów zainteresowanych odejściem subregionu konińskiego od gospodarki opartej na węglu brunatnym. Wśród nich m.in. reprezentanci samorządów, NGO, związków zawodowych z ZEPAK, organizacji przedsiębiorców ze wschodniej Wielkopolski.

– Nawet bez kryzysu klimatycznego musieliśmy sprostać wyzwaniu transformacji energetycznej – mówił w Koninie Frans Timmermans, dodając, że Konin i Wielkopolska wschodnia pokazują, jak różne grupy interesariuszy potrafią rozmawiać i wymieniać się dobrymi praktykami.



W konińskiej debacie wzięli udział marszałek Marek Woźniak, wiceprzewodniczący KE Frans Timmermans i prezes ARR Maciej Sytek.

– Odbyliśmy bardzo dobre spotkanie, bo wszyscy uczestnicy dialogu w DK Oskard mogli zabrać głos, wyrazić swoje oczekiwania i wątpliwości. Padło wiele konkretnych wniosków, również finansowych, dotyczących np. wkładu własnego w projektach. Były konkretne odpowiedzi i wskazówki, jest też nadzieja na pewną elastyczność ze strony Komisji Europejskiej – podkreślał Marek Woźniak.

– Zielona rewolucja zaczęła się na dobre i trwa nadal. In-

spirujemy i działamy, nie czekamy. Sukces zależy od nas wszystkich – dodał Maciej Sytek, prezes Agencji Rozwoju Regionalnego w Koninie.

Dyskusję w Oskardzie zdominowała wizja rozwoju Wielkopolski wschodniej i realizowane projekty strategiczne. Mówiono też o kierunkach zmian w tej części województwa, wizji rozwoju gospodarczego subregionu, a także o związanych z tym wyzwaniach i możliwościach. Wiele uwagi poświęcono wsparciu osób odcho-

dzących z sektora paliwo-energetycznego, a także regeneracji środowiska, naruszonego przez odkrywkowe wydobycie węgla brunatnego.

Poruszona była również kwestia wsparcia dla przedsiębiorców i zmiana modelu gospodarczego na obszarach regionów węglowych.

Wcześniej Frans Timmermans spotkał się w Koninie m.in. z zarządem ZEPAK, związkowcami oraz zwiedził instalacje wodorowe i centrum szkolenia OZE. RAK

Szpital ma patrona

Leszczyński szpital wojewódzki zmienił swoją nazwę i dostał patrona.

Na wniosek dyrekcji lecznicy podczas majowej sesji sejmik nadał nowy statut placówce oraz zmienił jej nazwę. Zamiast Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Lesznie mamy teraz Wojewódzki Szpital Wielospecjalistyczny im. dr. Jana Jonstona w Lesznie.

Kim był nowy patron? Tak pisał o nim w rubryce „co za historia” dr Marek Rezler:

„Pochodził ze szkockiej rodziny, która musiała opuścić rodzinne strony w okresie prześladowań religijnych. Urodzony 3 września 1603 roku w Szamotułach, syn Szkota i Niemki, uczył się w szkole braci czeskich w Ostrorogu, ale potem uczęszczał do gimnazjum ewangelickiego w Bytomiu Odrzańskim, a następnie w Toruniu. W latach 1623-1625 studiował język hebrajski, filozofię i teologię w St. Marty's College na Uniwersytecie w Saint Andrews (w Szkocji), ostatecznie osiadł w Lesznie, gdzie pracował jako nauczyciel prywatny i gimnazjalny. Wiele podróży i podjął studia medyczne w Niemczech, Niderlandach i Anglii; stał się cenionym lekarzem. W 1632 roku powrócił do Leszna, został nadwornym medykiem Bogusława Leszczyńskiego i lekarzem miejskim. (...) Mówił o sobie *Polonus*, a nawet *Scoto-Polonus*”. ABO

JAZDA W OBIEKTYWIE



Jak już informowaliśmy, 27 kwietnia samorządowa spółka Koleje Wielkopolskie świętowała fakt przewiezienia swoimi pociągami stumilionowego pasażera. 19 maja w Bramie Poznania ICHOT rozstrzygnięto ogłoszony z tej okazji konkurs fotograficzny. Wicemarszałek Wojciech Jankowiak i członkowie zarządu spółki mieli okazję podziwiać wyeksponowane w łączniku Bramy Poznania najciekawsze prace (można je obejrzeć na stronie www Kolei Wielkopolskich). Wręczyli też nagrody (okresowe bilety i gadzety KW) zwycięzcom. Za najlepszą propozycję uznano kolaż składający się z kilkudziesięciu zdjęć Pauliny Kasprzak, przedstawiających kolejowe podróże jej małej córki. ABO

Najlepsze paznokcie w Koninie

O tym, w jak interesujących profesjach przygotowują fachowców marszałkowskie szkoły – wielkopolskie samorządowe centra kształcenia zawodowego i ustawicznego, po raz kolejny można było przekonać się podczas wydarzenia zorganizowanego w Koninie.

Tamtejszy „Medyk” był 19 maja gospodarzem konkursu na indywidualne stylizacje paznokci, zatytułowanego „Wiosenne inspiracje”.

Jak podkreślali organizatorzy, manicure jest nie tylko zabiegiem pielęgnacyjnym, lecz także ważnym elementem stylizacji. Dlatego jury przy ocenie efektów pracy uczestników konkursu brało pod uwagę takie elementy, jak: technika malowania lakierem hybrydowym i uzyskanie efektu tafli, zgodność z tematem i oryginalność pomysłu, wrażenie estetyczne wykreowanej stylizacji, precyzja zdobień, dbałość o detale, kreatywność, oryginalność wykorzystanych materiałów zdobniczych.

Najlepiej w te kryteria wpięły się reprezentantki Wielkopolskiego Samorządowego



Nagrody zwycięzcom wręczyli dyrektor WSKCKiU w Koninie Wojciech Szymczak, zastępca prezydenta Konina Witold Nowak oraz dyrektor Departamentu Edukacji i Nauki UMWW Dorota Kinal.

Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Ostrowie Wielkopolskim (Dorota Jaszczynska z modelką Kamilą Tomczak). II miejsce przypadło WSKCKiU w Rawiczu (Paulina Roszkiewicz i Liwia Markowska). III miejsce zajęło WSKCKiU nr 2 w Poznaniu (Natalia Florjan i Julia Bielińska). Wyróżnienie otrzymał Zespół Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Żychlinie (Kinga Miętkiewicz i Gabriela Sadowska). Na zwycięzców czekały nagrody w postaci smartwatchów, sprzętu i kosmetyków

przydatnych w dziedzinie, w której konkursowicze zdobywają szlify.

Uczestnicy konińskiego spotkania nie tylko stanęli w konkursowe szranki, ale też mieli okazję do poznania nowości w kosmologii, a także wysłuchania prezentacji przygotowanych przez zaproszonych gości – wybitnych specjalistów w branży beauty. Była to również dobra sposobność do rozmów, wymiany doświadczeń, a także promocji kierunków kształcenia proponowanych przez WSKCKiU. ABO

I znów wieś wypięknieje

Sejmik zaakceptował przekazanie ponad 9 mln zł wielkopolskim sołectwom.

Podczas sesji, która odbyła się 29 maja, sejmik podjął uchwałę, która sankcjonuje wyniki XIII edycji konkursu „Pięknieje wielkopolska wieś” i pozwala na przekazanie – za pośrednictwem stosownych gmin – sołectwom z regionu ponad 9 mln zł. Warto podkreślić, że to rekordowa pula w dotychczasowych edycjach tego przedsięwzięcia.

Celem konkursu, realizowanego przez samorząd województwa w ramach programu „Wielkopolska Odnowa Wsi 2020+”, jest aktywizacja mieszkańców obszarów wiejskich, podniesienie jakości życia na tych terenach, integracja lokalnych społeczności poprzez ich bezpośrednie zaangażowanie w realizację projektu, a także promocja idei odnowy wsi. Dofinansowanie otrzymują przedsięwzięcia poprawiające estetykę miejscowości, służące zagospodarowaniu przestrzeni publicznej oraz przyczyniające się do zachowania tradycji społeczności lokalnej, dziedzictwa kulturowego, przyrodniczego lub krajo-
brazowego.

Do tegorocznej edycji konkursu ogłoszono 243 projekty,



FOT. ARCHIWUM

Tak zmieniają się wielkopolskie wsie dzięki konkursowi samorządu województwa. Na zdjęciu sołectwo Goniczki w gminie Września, gdzie dofinansowany projekt zrealizowano w 2021 roku.

z których 175, po ocenie pod względem formalnym i merytorycznym, wytypowano do przyznania dofinansowania.

– Samorząd Województwa Wielkopolskiego systematycznie zwiększa maksymalny poziom wsparcia finansowego, wynoszący obecnie już 70 tysięcy złotych – podkreśla wicemarszałek Krzysztof

Grabowski. – Zależy nam, by społeczności lokalne mogły realizować marzenia o pięknych „małych ojczyznach”. Oprócz aspektu finansowego ważną jest aktywizacja mieszkańców tych miejscowości, którzy w ramach wspólnego celu integrują się i zdobywają bezcenne doświadczenie przy przygotowywaniu części for-

malnej projektu oraz samej jego realizacji.

– Środki pochodzące z programu „Wielkopolska Odnowa Wsi” od lat zmieniają wiele miejscowości naszego regionu – zauważa Jarosław Maciejewski, wiceprzewodniczący sejmiku oraz prezes Stowarzyszenia Sołtysów Województwa

Wielkopolskiego. Na potwierdzenie tych słów można przytoczyć statystyki, z których wynika, że we wspomnianym samorządowym programie uczestniczy już ponad 2000 sołectw, a z budżetu województwa trafiło do nich prawie 60 mln zł.

Konkurs, w ramach którego radni właśnie podzieliли pieniądze, skierowany jest do wsi i małych miast liczących do 5 tysięcy mieszkańców. Wsparcie finansowe województwa dla projektu może wynosić maksymalnie do 70 proc. kosztów kwalifikowalnych, jednak nie mniej niż 10 tys. zł i nie więcej niż 70 tys. zł. Każda gmina mogła złożyć maksymalnie trzy wnioski o dofinansowanie, po jednym dla danej miejscowości lub sołectwa.

Wśród projektów, które zdobyły dofinansowanie, znajdziemy wiele remontów świetlic lub sal wiejskich, renowacje parków, stworzenie miejsc do wspólnego spędzania czasu na świeżym powietrzu, w tym tak oryginalne przedsięwzięcia, jak powstanie strefy do morsowania, budowa „małej opery leśnej” czy odnowienie historycznej studni. ABO

Szlak rowerowy i szatnia

Kolejne dwie gminy dostaną od samorządu województwa pomoc finansową na zadania dotyczące infrastruktury sportowej i turystycznej.

Uchwały w tej sprawie przegłosowano podczas majowej sesji sejmiku.

Radni zgodzili się na przekazanie gminie Pyszcz 90 tys. zł na dofinansowanie zadania pn. „Poprawa dostępności Nadwarciańskiego Szlaku Rowerowego w miejscowości Białobrzeg”. To jeden z kilkunastu zakwalifikowanych w tym roku do wsparcia projektów z zakresu upowszechniania turystyki (w sumie w budżecie regionu na ten cel zarezerwowano 650 tys. zł).

Następne przekazane JST przez sejmik pieniądze pochodzą z cieszącego się od kilku lat dużą popularnością programu „Szatnia na medal”. Tym razem Grabów nad Prosną dostał ponad 40 tys. zł na przebudowę budynku szatniowo-sanitarne-
go w Bukownicy. To kolejny w tym roku – i wiadomo, że nie ostatni – samorządowy beneficjent piątej edycji wojewódzkiego programu wspierającego poprawę stanu zaplecza obiektów sportowych w regionie. W sumie na tegoroczną edycję „Szatnia na medal” zarezerwowano 4 mln zł. ABO

Będzie błękitnie, będzie zielono!

Sejmik zgodził się na przekazanie 2,5 mln zł na realizację ekologicznych przedsięwzięć w całej Wielkopolsce.

Uchwałę w tej sprawie radni podjęli formalnie 29 maja podczas sesji, a wcześniej jej projektem zajmowała się sejmikowa Komisja Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, obradująca zdalnie 16 maja.

Jak wyjaśniała wówczas radnym dyrektor Departamentu Korzystania i Informacji o Środowisku UMWW Małgorzata Knapczyk, propozycja podjęcia stosownej uchwały wynika z rozstrzygnięcia tegorocznej edycji programu „Błękitno-zielone inicjatywy dla Wielkopolski”. Na jego realizację samorząd województwa zaplanował kwotę 2,5 mln zł.

Zgodnie z ideą programu, ciesząc się coraz większym zainteresowaniem samorządów, fundusze trafiają do JST lub podległych im instytucji, realizujących nieszablonowe pomysły z zakresu ochrony środowiska.

– W tym roku do konkursu zgłoszono 121 wniosków (dla porównania w 2022 r. było ich 85), z czego 110 podlegało dalszej ocenie merytorycznej, a 11 odrzucono z przyczyn formalnych (np. zbyt niski wkład własny beneficjenta) – wyjaśniała radnym Małgorzata Knapczyk.

Ostatecznie niemal 2,5 mln zł z budżetu województwa pozwoli dofinansować 32 projekty samorządów w całym regionie. Wśród nich m.in.: budowę 4 stacji ładowania pojazdów w gminie Gostyń; rewitalizację stawu w gminie Tuliszków; nasadzenia drzew i krzewów w gminach Białosławie, Łobżenica, Kazimierz Biskupi, Wągrowiec; montaż instalacji fotowoltaicznych w gminach Brodnica, Przedecz i Turek; utworzenie parku kieszonkowego w gminie Pobiedziska; doposażenie wybiegu dla psów w gminie Suchy Las; zakątek edukacyjny z placem zabaw w gminie Przygodzice; utworzenie parku seniora przy dworcu kolejowym w Trzciance. RAK

Zmarnuje się mniej żywności

Dofinansowanie przekazane przez samorząd województwa w ramach dwóch konkursów pomoże w walce ze zjawiskiem marnotrawienia jedzenia.

– Rocznie w Wielkopolsce marnuje się ponad pół miliona ton żywności! – alarmuje od lat wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

By przeciwdziałać temu zjawisku, w połowie 2021 r. samorząd regionu przyjął „Program ograniczania marnotrawstwa i strat żywności w Wielkopolsce na lata 2021-2025”. Wśród inicjatyw podejmowanych w jego ramach przewidziano między innymi organizację konkursu „Wielkopolskie Jadłodzielnie”. Celem jest ograniczenie marnotrawstwa jedzenia poprzez utworzenie punktów wyposażonych w specjalną lodówkę oraz regał, dzięki czemu można dzielić się posiadanymi w nadmiarze produktami spożywczymi. Wsparcie na przygotowanie „jadłodzielni” kierowane jest do samorządów z Wielkopolski.

Ale nie tylko o zapobieganiu marnotrawstwu chodzi w tym konkursie, na co zwraca



FOT. ARCHIWUM

W Wielkopolsce funkcjonuje już ponad 20 „jadłodzielni”. Na zdjęciu – obiekt w Słupcy.

ca uwagę Krzysztof Grabowski: – W czasach rosnących kosztów życia oraz drożej żywności coraz więcej osób stara się ograniczyć wydatki, także na zakup jedzenia. „Jadłodzielnie” doskonale wpisują się w trend dzielenia się nadwyżkami żywności z osobami potrzebującymi w sposób anonimowy i bezinteresowny. Pierwsze edycje konkursu spotkały się z przychylnym przyjęciem, dzięki czemu w Wielkopolsce funkcjonuje już ponad 20 takich punktów.

Teraz powstaną kolejne, bowiem 29 maja sejmik

podjął uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego w ramach III edycji konkursu „Wielkopolskie Jadłodzielnie”. Przewidziane w budżecie 100 tysięcy złotych dofinansowania (założenia mówią o pokryciu do 80 proc. kosztów kwalifikowalnych) podzieleno na cztery JST, które zgłosiły swoje projekty. W efekcie nowe punkty wymiany jedzenia pojawiają się w gminach: Jarocin, Kostrzyn, Stęszew i Witkowo.

Zapadły również rozstrzygnięcia w innym konkursie realizowanym przez samorząd województwa w ramach wspomnianego programu. Wybrano podmioty, do których trafią pieniądze zarezerwowane w przedsięwzięciu „Transport i magazynowanie żywności uratowanej przed zmarnowaniem”.

Prawie 300 tysięcy złotych wspomogą funkcjonowanie siedmiu organizacji w Wielkopolsce, zajmujących się zawartą w tytule konkursu działalnością. Warto nadmienić, że w dotychczasowych czterech edycjach tego przedsięwzięcia wsparcie samorządu województwa wyniosło już niemal 700 tysięcy złotych.

– Nasze dofinansowanie pozwala organizacjom pomocowym dotrzeć do większej liczby potrzebujących oraz rozdystrybuować większą ilość żywności, która nie ulegnie zmarnowaniu – tłumaczy wicemarszałek Krzysztof Grabowski. – To szczególnie istotne w obecnych czasach, gdy wysokie ceny paliwa oraz koszty transportu znacznie obciążają budżety wielu organizacji. ABO

Sukces demokracji

Z przewodniczącą sejmiku **Małgorzatą Waszak-Klepką** rozmawia Artur Boiński



Czy z punktu widzenia przewodniczącej sejmiku może pani powiedzieć, że po 25 latach od powołania samorząd województwa okrzepł jako struktura?

– Zdecydowanie tak, choć jest jeszcze sporo do zrobienia. Ustanowienie samorządów województw miało służyć przede wszystkim lepszemu rozwojowi gospodarczemu państwa. Samorządowe regiony – powstałe w miejsce 49 województw – skuteczniej realizują te zadania, którymi wcześniej zajmowała się administracja centralna. Powinniśmy nadal podążać drogą decentralizacji, ostatnie 25 lat udowodniło, że to dobry kierunek. Dzisiaj trudno wyobrazić sobie funkcjonowanie państwa bez samorządów województw.

Ma pani – choćby ze względu na pracę na stanowisku starosty konińskiego – porównanie z innymi JST. Czym na ich tle wyróżnia się samorząd województwa?

– Tak się złożyło, że pracowałam w samorządzie gminnym, powiatowym i wojewódzkim, zarówno we władzach stanowiących, jak i wykonawczych. Te doświadczenia utwierdziły mnie w przekonaniu, że każdy z tych samorządów odgrywa ważną rolę w rozwoju państwa i budowaniu demokracji, podmiotowości i samodzielności, choć każda z tych ról jest inna. Samorząd województwa wyróżnia się tym, że choć działa na obszarze obejmującym pozostałe jednostki samorządu terytorialnego, to nie stanowi wobec powiatu i gminy organu nadzoru lub kontroli. Wypełnia zadania strategiczne, a także kreuje i inicjuje działania w wielu dziedzinach życia, wpływając tym samym na rozwój całego województwa.

Czy i jak zmieniała się przez to ćwierćwiecze rola i znaczenie radnych województwa w tej strukturze?

– Rola i znaczenie sejmiku systematycznie się zwiększa. Samorząd (w tym wojewódzki) stanowi dziś nieodzowny element struktury państwa.

Forma dużych województw, z sejmikami podejmującymi strategiczne decyzje dla rozwoju regionu, to sukces na drodze rozwoju demokracji, którą podążamy w Polsce od 1989 roku. Sejmik, uchwalając budżet województwa, w dużej mierze przesądza o tym, jakie środki będą mogły zostać przeznaczone na realizację zadań publicznych. Radni tym samym wpływają na życie mieszkańców całego regionu, co jest zarówno wielką odpowiedzialnością, jak i wielkim przywilejem. Widzę ogrom starań i pracy, jakie radni wkładają w wypełnianie swoich zadań, by spłacić kredyt zaufania społecznego, którym zostali obdarzeni. Dla mnie osobiście praca w samorządzie województwa to ogromne wyróżnienie i zaszczyt.

Co panią najbardziej zaskoczyło podczas działalności w samorządzie województwa?

– Dużym zaskoczeniem było dla mnie... objęcie funkcji przewodniczącej sejmiku (śmiech). Działając przez lata w samorządzie województwa, miałam do czynienia z wieloma trudnymi sytuacjami, ale było też sporo tych dobrych. W swojej pracy, zresztą w życiu osobistym również, najbardziej cenię sobie możliwość obcowania z ludźmi, budowanie z nimi relacji. Działalność samorządowa daje możliwość współpracy z wieloma osobami, na bardzo różnych etapach ich ścieżki zawodowej. Wspieranie ich w rozwoju, dostrzeganie ich potencjału i wspólne próby przekucia tego w działania z zyskiem dla lokalnej czy regionalnej społeczności, to dla mnie ogromna satysfakcja. Tak samo, jak praca dla mieszkańców, dla obywateli.

Czego życzyłaby pani samorządowi województwa z okazji jubileuszu?

– Nieustannego dalszego rozwoju, podążania z duchem czasu. A także władzy centralnej, która rozumie potrzebę decentralizacji oraz sprzyja rozwojowi jednostek samorządu terytorialnego.

25 lat, które zmieniły

W czerwcu 1998 r. Sejm uchwalił ustawę o samorządzie województwa. Pokazujemy



Nowoczesne pociągi „elf” są wizytówką wielkopolskiej kolei.



Robotyka w szpitalach (tu Da Vinci w WCO) to niemal norma.



Dofinansowane przez SWW „orliki” przyciągają tysiące dzieci.



Wielkopolski samorząd inwestuje w kulturę, np. w teatr w Kaliszu.

5 czerwca 1998 r. Sejm RP uchwalił ustawę o samorządzie województwa, finalizując w ten sposób reformę administracyjną kraju. Oprócz gmin (funkcjonujących od 1990 r.) na mapie Polski od stycznia 1999 r. pojawiły się powiaty i 16 województw, w tym wielkopolskie.

Twórcy idei decentralizacji państwa (mniej władzy w Warszawie, a więcej w terenie) zarysowali wówczas podział zadań przypisanych administracji rządowej i samorządowej. JST nadało odpowiednie kompetencje i obowiązki, a w ślad za tym – fundusze na sfinansowanie tych prac (choć wielu włodarzy twierdzi, że pieniędzy jest zbyt mało). Skąd ten pomysł? Zakładano, że w regionach i mniejszych miejscowościach samorządowcy będą lepiej gospodarować publicznym groszem niż rząd i jego agendy.

Jak to wygląda po 25 latach? Z czym najbardziej może kojarzyć się Wielkopolanom samorząd województwa?

Wśród liderów

„Monitor” jest niewiele tylko młodszy niż regionalny samorząd, ma 23 lata, i w tym czasie wielokrotnie pisali-

śmy o ambicjach, pomysłach i działaniach naszych radnych i zarządu województwa. Wielkopolska zawsze chciała być liderem wśród polskich regionów, względnie stać na podium, i taki cel udało się często osiągnąć.

Przykładem są choćby dane statystyczne o szybkim i skutecznym wykorzystaniu pie-

czas średnio poniżej 2 mld zł. I to często właśnie eurofundusze bywają najbardziej medialną aktywnością samorządu województwa.

W sporcie jako pierwsi w kraju wprowadziliśmy np. wieloletnie umowy na wsparcie systemu sportu młodzieżowego w całej Wielkopolsce, zapewniające stabilne finan-

Metropolitalną, czyli system regularnych kolejowych połączeń regionalnych. To jedno z najbardziej odczuwalnych dla mieszkańców przedsięwzięć, w które zaangażowany jest (wspólnie z wieloma innymi JST) samorząd województwa.

Czym jeszcze możemy się pochwalić?

Miliardy z UE

Najbardziej spektakularne (i znane mieszkańcom, m.in. dzięki dotacjom z funduszy UE) są inwestycje w transport. To choćby: rozbudowane lotnisko Ławica, zmodernizowane wojewódzkie drogi czy nowe obwodnice (Wroniek, Murowanej Gośliny, Wągrowca, Gostynia itp.), wyremontowane tory (prowadzące np. do Piły, Wągrowca, Wolsztyna) czy zakupione nowoczesne pociągi: „elfy”, „linki”, „impulsy”.

Inna sprawa, że często pasażer punktualnego, szybkiego i komfortowego pociągu nie zdaje sobie sprawy, że za ich regularne kursy odpowiada załoga samorządowej spółki Koleje Wielkopolskie. A kto wie, że to region dzięki eurofunduszom zbudował szkielet wielkopolskiej sieci szerokopasmowego internetu?

Wydatki na drogi i koleje pochłaniają od 25 lat największą część budżetu województwa

niędzy unijnych w kolejnych perspektywach finansowych (ZPORR 2004-2006, WRPO 2007-2013, WRPO 2014-2020 i odpowiednio PROW) albo uruchomieniu nowoczesnych instrumentów finansowych, tj. pożyczek z programów JEREMIE i JESSICA.

Nie będziemy podawać wielu liczb, ale żeby zobrazować skalę unijnych wydatków napiszmy, że tylko z WRPO 2014+ Wielkopolska miała do dyspozycji 10 mld zł, a nasz roczny budżet (liczony nawet z unijnymi środkami w kwocie kilkuset mln zł) był wów-

sowanie NGO, klubów i trenerów. Przedsięwzięcie „Szatnia na medal”, finansujące inwestycje w mniej medialne zaplecze sanitarne przy boiskach, okazało się sukcesem, i podglądają je samorządowcy z innych województw. W rolnictwie opracowaliśmy kompleksowe programy wsparcia pszczelarstwa (warte już kilkanaście mln zł) czy mniejsze inicjatywy realizowane przez JST i lokalne społeczności (program Wielkopolska Odnowa Wsi, także kopiowany w innych regionach).

Od 5 lat konsekwentnie rozwijamy Poznańską Kolej

Wielkopolskę

w skrócie efekty ćwierćwiecza działalności naszego regionalnego „rządu i parlamentu”.

Podobnie jest w przypadku dróg: konia z rzędem temu kierowcy, który jest w stanie odróżnić drogę gminną i powiatową od wojewódzkiej (krajowe i autostrady może nieco łatwiej). Najczęściej zza szyby samochodu widzimy tylko tablicę o dofinansowaniu tras z UE.

Równie ważne są kwestie związane z opieką zdrowotną: samorząd nadzoruje ponad 20 placówek służby zdrowia (m.in. 4 szpitale wojewódzkie, lecznicę onkologiczną WCO, placówki psychiatryczne w Gnieźnie i Kościanie, centra leczenia uzależnień czy podmioty prowadzące rehabilitacje pacjentów) i zainwestował w nie ponad 1,5 mld złotych, budując np. ośrodki radioterapii w Pile i Kaliszu.

W tej dziedzinie najdłużej wyczekiwanej inwestycją (planowaną w kilku różnych lokalizacjach i sposobach fi-

Ludzie Wielkopolskiego Samorządu w liczbach

Przez 25 lat mieliśmy:

- ▶ 2 marszałków
- ▶ 9 przewodniczących sejmiku
- ▶ 22 wicemarszałków i członków zarządu województwa (sprawdzić)
- ▶ 209 radnych województwa (sprawdzić)

widz w teatrze czy młody piłkarz na boisku niekoniecznie wiedzą, że korzystają z bazy i infrastruktury powstałej (lub wyremontowanej) za pieniądze, choć częściowo, z wojewódzkiego budżetu.

Przykłady? Tysiące dzieci grają codziennie w piłkę na 300 wielkopolskich „orlikach”, których budowę dofinansowano z kasy regionu, podobnie zresztą, jak kilkudziesięciu hal sportowych, pływalni, stadionów. Znacznie więcej takich obiektów udało się też wyremontować, przekazując wsparcie samo-

które podlegają wojewódzkiemu samorządowi?

Praca plus szkoła, biznes i środowisko

Regionalny samorząd prowadzi kilkanaście placówek edukacyjnych, przyznaje wybitnym uczniom i studentom stypendia, nagradza najlepszych młodych sportowców, współpracuje z kombatanami, pielęgnuje pamięć o ważnych historycznych rocznicach i wydarzeniach. Listę można uzupełnić jeszcze o współpracę zagraniczną, pomoc społeczną i politykę prorodzinną (Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej), wsparcie dla rynku pracy (Wojewódzki Urząd Pracy), zagospodarowanie przestrzenne (Wielkopolskie Biuro Planowania Przestrzennego).

Samorząd regionu dba też o środowisko, opracowując i wdrażając programy jego ochrony (np. uchwały anty-smogowe) oraz egzekwując od firm opłaty za korzystanie z niego. Władze województwa wspierają finansowo rozwój obszarów wiejskich, organizując liczne przedsięwzięcia i konkursy promujące rolnictwo, żywność tradycyjną i turystykę wiejską w regionie. Dbają też o kompleksową politykę rozwoju gospodarczego Wielkopolski, inicjując przedsięwzięcia wspierające najbardziej perspektywiczne dziedziny biznesu.

Budujemy muzeum

O realizacji projektu budowy nowego Muzeum Powstania Wielkopolskiego mówiło się

w regionie od kilkunastu lat. Nie było jednak pewne, kto będzie za nią odpowiadał, a zwłaszcza – kto i za ile takie przedsięwzięcie sfinansuje.

Ostatecznie przed rokiem doszło do zamiany instytucji kultury między województwem i miastem: Poznań „przejął” filharmonię (i wspólnie z MTP ma zainwestować eurofundusze w jej nową siedzibę na targach), a województwo wzięło pod swoje skrzydła Wielkopolskie Muzeum Niepodległości (którego oddziałem jest Muzeum Powstania Wielkopolskiego z obecną siedzibą na Starym Rynku w Odwachu) i Muzeum Archeologiczne.

Budowę nowej placówki (u stóp Wzgórza św. Wojciecha w Poznaniu), upamiętniającej zryw z lat 1918-1919, wesprze ministerstwo kultury. Do 2026 r. resort kultury przekaże na ten cel 222 mln zł, województwo gwarantuje 146 mln, a ponieważ ministerstwo zadeklarowało też chęć finansowania bieżącej działalności placówki, nowa instytucja będzie solidarnie prowadzona przez obu partnerów (tak jest też w przypadku Teatru Wielkiego czy Orkiestry Amadeus).

To krótka (i niepełna) lista samorządowych osiągnięć. A jakie są wyzwania na kolejne ćwierćwiecze, do 2050 roku? To m.in. wsparcie oraz asymilacja imigrantów (zwłaszcza uciekających z Ukrainy przed wojną), transformacja wschodniej Wielkopolski, lepsza współpraca nauki z biznesem, skuteczne wykorzystanie dostępnej puli eurofunduszy (i znalezienie pomysłu finansowania inwestycji, gdy ten kurek zostanie przykręcony), równomierny rozwój całego regionu, a także (wpływające na ów rozwój) większe zaangażowanie społeczeństwa obywatelskiego i NGO. **RAK**

Udany, niedokończony

Z marszałkiem Markiem Woźniakiem rozmawia Artur Boiński



Nie wyobrażam sobie samorządu województwa bez...

– Bez środków unijnych i powiązanej z nimi polityki rozwoju regionu. Idea powstania tego szczebla samorządu oparta była na perspektywie dysponowania unijnym wsparciem w zdecentralizowany sposób. A druga kwestia to integracja terytorium scalonego z pięciu mniejszych jednostek administracyjnych. **Zaprosił pan Wielkopolan na piknik z okazji 25-lecia, a więc jest co świętować?**

– Taki jubileusz to dobra okazja, żeby zaznaczyć naszą obecność w przestrzeni publicznej. Ta promocja jest potrzebna, bo nie każdy mieszkaniec Wielkopolski ma świadomość istnienia takiego samorządu. A przecież odpowiadamy za wiele dziedzin życia ważnych dla każdego, jak opieka zdrowotna, komunikacja kolejowa, drogi, kultura, ochrona środowiska...

Jakie trzy największe sukcesy wskazałby pan z tego ćwierćwiecza?

– Na pierwszym miejscu postawiłbym wykorzystanie wspomnianych funduszy europejskich i idący za tym rozwój regionu. Tu nie ma co dyskutować, bo pokazują to twarde wskaźniki ekonomiczne.

Przekroczenie przez region progu 75 proc. średniej unijnej PKB na mieszkańca?

– Tak, ale też niski wskaźnik bezrobocia. To logiczny ciąg: prowadzona polityka powoduje rozwój małych i średnich firm, a one wytwarzają coraz wyższy PKB i tworzą miejsca pracy. Na kolejnym miejscu wśród sukcesów wymieniałbym inwestycje w infrastrukturę i sprzęt w opiece zdrowotnej, na czele z naszym nowym szpitalem dziecięcym oraz rozwojem Wielkopolskiego Centrum Onkologii wraz z zamiejscowymi ośrodkami radioterapii w Kaliszu i Pile. Trzeba też wymienić własną spółkę Koleje Wielkopolskie: jej utworzenie, rozwój i wiążący się z tym zakup nowoczesnego taboru, a przede wszystkim pozytywną odpowiedź pasażerów na tę ofertę. Powodem do satysfakcji jest również fakt, że konse-

kwentnie solidnie inwestujemy w kulturę, modernizując prawie wszystkie nasze instytucje. Trudno nie zauważyć intensywnej przebudowy dróg wojewódzkich, zwłaszcza wybudowania wielu ważnych obwodnic miast.

A fakt, że Wielkopolska od prawie 18 lat ma wciąż tego samego marszałka, traktuje pan w kategoriach osobistego sukcesu?

– Myślę, że wynika to ze specyfiki regionu i samych Wielkopolan. Jesteśmy konsekwentni, stabilni, nie bywamy kapryśni przy podejmowaniu istotnych decyzji, nie kierujemy się emocjami, za to doceniamy ciągłość realizowania pewnej strategii, bez dramatycznych zakrętów. Widzę w tym taki rys organicznikowski, bez fajerwerków i szukania zmian dla... samych zmian.

Powszechnie uznaje się, że polska reforma samorządowa to jedna z najbardziej udanych...

– Udana, ale niedokończona.

Co by pan zmienił?

– Mamy wciąż dualizm samorządowo-rządowy na poziomie regionu, niedokończony proces przejmowania kompetencji od wojewody. Administracja rządowa w województwie powinna być docelowo ograniczona do trzech funkcji, istotnych z punktu widzenia państwa: nadzorowania służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, sprawdzania zgodności z prawem działań samorządów, reprezentowania państwa wobec obywateli w regionie – ale nie na zasadzie prowadzenia kampanii propagandowej!

Co będzie z samorządem województwa przez kolejne 25 lat?

– Liczę na to, że samorząd w Polsce przetrwa, że nie będzie próby jego demontażu, sprowadzenia do roli wykonawcy decyzji rządowych. Oczywiście, należy ten samorząd wciąż doskonalić i wzmacniać, bo to najlepsza forma upodmiotowienia społeczeństwa. I trzeba mu życzyć pomyślności oraz twórczym podążania za zmieniającym się światem. Oby tylko nie był to świat pełen konfliktów zbrojnych.

Pod koniec lat 90. XX wieku w Polsce powstał efektywny model samorządu terytorialnego. Utworzono 16 województw, w tym wielkopolskie

nansowania) była budowa Wielkopolskiego Centrum Pediatrii przy ul. Wrzoska w Poznaniu. Szpital dziecięcy, jeden z najnowocześniejszych tego typu obiektów w tej części Europy, kosztował niemal 460 mln zł i obok „elfów” stał się naszą wizytówką.

Pod rękę z JST i NGO

Trudno nam też dostrzec marszałkowskie szkoły, teatry, inwestycje przeciwpożarowe, sportowe czy wsparcie dla wielkopolskiej gospodarki. Bo choć mają one niewielką tabliczkę z napisem: instytucja SWW, to jednak

razdom lokalnym i organizacjom pozarządowym.

Od wielu lat regularnie piszemy o tym, że sejmik zgadza się na wypłatę z naszego budżetu dotacji dla lokalnych JST (na rozwój infrastruktury sportowej, mniejsze drogi, zabytki, bezpieczeństwo publiczne), NGO (konkursy ofert w kilkunastu dziedzinach), sołectw (świetlice wiejskie, mała infrastruktura). Te pieniądze „płyną” do wsi i miast regularnie od prawie 25 lat, choć nie są to spektakularne i medialne przedsięwzięcia.

Gdzie jeszcze możemy spotkać się z instytucjami,



Wydatki na drogi i koleje pochłaniają od 25 lat największą część budżetu województwa.



Samorząd regionu konsekwentnie od lat pielęgnuje pamięć o Powstaniu Wielkopolskim.

W kręgu średzkich sejmików

Demokracja szlachecka po wielkopolsku, czyli jak dawniej wyglądała „regionalna samorządność”.

Marek Rezler

Sejmiki nie tylko trwały z wiązaniem się z prawnym porządkiem dawnej Rzeczypospolitej, ale i na stałe weszły do kultury sarmackiej. W naszej tradycji utrwały się głównie jako hałaśliwe zebrania szlachty – rozkrzyżowanej, często pijanej i skłonnej do awantur. Sejmiki to przede wszystkim zamieszanie, wzajemne przekrzykiwanie, popis sobiepaństwa i samowoli, często przekształcający się w krwawą burdę, bijatykę na szable i obuszki, w której niejedyn z panów braci stracił ucho, nos, rękę, a bywało, że i legł na placu boju. Nie lepiej miało być i na sejmach, co z czasem wytworzyło swoisty negatywny obraz polskiego systemu rządzenia. Pojęcie „polski sejm” u naszych sąsiadów było określeniem ogólnego zamieszania i bałaganu, a także ustawodawczej bezsilności.

Czy taki obraz jest zgodny z realiami owych trzech wieków polskich sejmików? I tak, i nie. Wszystko zależało od czasu, miejsca i podejmowanej tematyki. W dzisiejszej historiografii zaczyna przeważać sąd, że owe okazjonalne zjazdy szlachty, będące oparciem dla tzw. demokracji szlacheckiej, skutecznie pozwalały organizować i wykonywać podstawowe funkcje państwa, dopiero *liberum veto* zapoczątkowało ostateczny upadek całego systemu.

Sejmikowanie według procedury

Przed wszystkim trzeba podkreślić, że system sejmikowy był jedną z podstawowych zasad kształtowania procedury prawnej w sejmie, według ustalonego porządku, wyznaczonego ostatecznie za czasów króla Kazimierza Jagiellończyka. Początkowo szlachta swoje obrady odbywała w różnych miejscach: w Poznaniu, Kaliszu, Kole, Pyzdrach, Poniecu i w Krobi, okazjonalnie też w Środzie. Dopiero po wydaniu przywileju nieszwawskiego w 1454 roku, a dokładnie w czasie sejmiku piotrkowskiego pięć lat później, wyznaczono stałe terminy dla wszystkich sejmików w Polsce, po jednym w ciągu roku dla każdej ziemi czy województwa. Wielkopolanie mieli zbierać się w Środzie, na przełomie lutego i marca każdego roku, choć nie zawsze trzymano się tej zasady. O wyznaczeniu tego miasta jako stałego miejsca obrad sejmiku zadecydowało położenie Środy, w centrum województwa, w pewnej odległości od Kalisza. Łącznie średzkie sejmiki obejmowały swym działaniem właśnie województwa poznańskie i kaliskie, tworząc tzw. okręg sejmikowy. Z czasem, konkretnie w XVIII wieku, zasięg terytorialny tych zgromadzeń zmodyfikowano.

Procedura dotycząca sejmikowania była ściśle określona. Rozpoczy-



Po utworzeniu przed ćwierćwieczem sejmiku województwa jego radni – dla upamiętnienia tradycji szlacheckich sejmików – okazjonalnie obradowali w średzkiej kolegiacie. Ostatnia taka uroczysta sesja odbyła się 1 czerwca 2014 roku.

nał ją zawsze król, który w porozumieniu z senatorami ustalał treść uniwersałów, czyli spisów spraw do przeanalizowania, rozsyłanych po całej Polsce. W ciągu następnych sześciu tygodni, dzielących uruchomienie uniwersału od posiedzenia sejmiku, odbyły się sejmiki ziemskie i generalne, które wybierały posłów.

Siedzą, stoją...

W Środzie, gdzie od 1510 roku obradowały sejmiki ziemskie, wybierano około stu posłów. Jednorazowo zje-

(czeladź wtedy nie miała tam prawa wstępu), a służba postanowiła nieco „potarosić łyczków”.

Obradowano w kościele – miejscu nie tylko dostojnym, powstrzymującym zapalczywość panów braci, ale też w największej sali w mieście, w której można było przebywać niezależnie od warunków atmosferycznych. Na dawnym cmentarzu przykościelnym budowano też coś w rodzaju drewnianych trybun przeznaczonych dla panów braci z drugiego szeregu. W kościele posejsonaci zasiadali w ławkach, zaś „gołota” mu-

W razie epidemii w mieście i okazjonalnie obradowano w polu, poza murami.

Bigosowanie

Rzeczywiście dochodziło do awantur między przeciwnikami politycznymi, nigdy jednak nie odbywały się one w kościele. Na wszelki wypadek też sekretarz obrad zasiadał w zamkniętej dla postronnych kaplicy Gostomskich. Za to w uliczkach otaczających kolegiatę i na rynku średzkim zdarzało się „bigosowanie”, i to dość często. Do walczących panów braci dołączała ich czeladź, co lokalną bójkę zmieniało w małą bitwę.

Przykładowo w 1521 roku doszło do zbrojnego starcia na rynku ze sługami Łukasza Górki, a w 1876 roku zastrzelono niejakiego Sopotkiego – stolnika i poborcę poznańskiego, broń użyto też na sejmiku w 1584 roku. Do największej awantury doszło 27 czerwca 1667 roku, gdy słynny zagończyk i reprezentant dworu (a zarazem marszałek sejmiku średzkiego), Krzysztof Żegoński, ujawnił kontakty dyplomatyczne z francuskim. Grzymułtowski wtedy ledwie uszedł z życiem, ale pobito łowczego koronnego Gnińskiego.

Dochodziło też do swoistych happeningów, jak w 1697 roku, gdy przeciwnicy elekcji Fryderyka Augusta Wettyna nie chcieli dopuścić do zagajenia obrad sejmiku; opozycjoniści nawet zagrozili, że każą sobie przynieść na cmentarz przykościelny pościel, żeby i w nocy kontynuować swój protest...

Ze względami polityczno-administracyjnymi łączyły się problemy z infrastrukturą. Zjeżdżająca się szlachta zostawiała w mieście pieniądze i dawała zarobić, ale

musiała być gdzieś zakwaterowana. Problemem bywało zapewnienie odpowiedniej liczby noclegów dla panów braci i czeladzi, a w sytuacji jak np. w maju 1697 roku, gdy doszło do pożaru miasta, problem był ogromny. Wtedy z konieczności szlachta musiała szukać sobie noclegu w okolicznych wsiach, a i sami mieszczanie dla ułatwienia odbudowy zostali czasowo zwolnieni od podatków.

Kolegiata pamięta

A jednak ten system, pomimo sensacyjnych, awanturniczych epizodów, funkcjonował całkiem niezle. To kierowanie państwem w oparciu o postulaty braci szlacheckiej, potem analizowane w czasie obrad sejmiku, było skuteczne i sprawnie działało – aż do wspomnianego już rozpanoszenia się zgubnej zasady *liberum veto*.

Sejmiki średzkie w zasadzie niewiele różniły się od zjazdów szlachty w innych dzielnicach kraju. W samym zaś mieście najcenniejszym zabytkiem jest słynna kolegiata, w dodatku zachowana doskonale, niezniszczona, dobrze pamiętająca tamte czasy. W mrocznym miejscu przetrwał *genius loci* – duch miejsca, pozwalający oczami wyobraźni ujrzeć rozgadana, rozwichrzona bracia szlachecka.

Sejmiki w Środzie obradowały niemal do końca istnienia wolnej Rzeczypospolitej, do schyłku panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego. Wyjątek nastąpił w 1768 roku, gdy zrzeszona w szeregach konfederacji barskiej szlachta odbyła swoje posiedzenie w Krotoszynie, a potem zbierano się w różnych miejscowościach. Później, po rozbiorach, obowiązywały już inne zasady rządzenia państwem. Pozostały pamięć i tradycja. ■

Sejmik – w utrwalonej szlacheckiej tradycji – to przede wszystkim zamieszanie, wzajemne przekrzykiwanie, popis sobiepaństwa i samowoli, często przekształcający się w krwawą burdę, bijatykę na szable i obuszki, w której niejedyn z panów braci stracił ucho, nos, rękę, a bywało, że i legł na placu boju

działo się tu od kilkudziesięciu do dwustu osób szlachty – uczestników obrad. Rzadko który z panów braci przybywał sam; za punkt honoru uznawano pojawienie się z orszakiem czeladzi, co kilkakrotnie powiększało liczbę gości. W sytuacji, gdy w owych czasach Środa liczyła około tysiąca stałych mieszkańców, taki najazd z zewnątrz był prawdziwym utrapieniem, jedynie częściowo rekompensowanym dochodami w gospodach, kramach i w warsztatach. Szlachta i mieszczaństwo nie lubili się wzajemnie, zatem często dochodziło do awantur – zwłaszcza, gdy szlachta obradowała w kościele

siała obradować na stojąco. Obowiązywała zasada, że nie godzi się deliberować nad sprawami Rzeczypospolitej przy świecach – zatem nie stosowano przerw i obrady trwały od świtu do zachodu słońca, bywało, że przez tydzień. Po mszy porannej celebrans przeniósł *sanctissimum* do zakrystii, po czym rządy przejmował marszałek, który z ambony kierował pracą sejmiku. To prawda, często dochodziło do chaosu i przekrzykiwania się, zdarzały się i mniej chwalebne reakcje szlachty, która od czasu do czasu wymykała się do pobliskiej traktierni, gdzie nie tylko jedzono...

Za kulisami

Sejmik podjął uchwałę o przekazaniu kilkunastu wielkopolskim gminom pieniędzy w ramach programu „Kulisy kultury”.

To już kolejna edycja przedsięwzięcia samorządu województwa, które pozwala gminom (zwłaszcza tym mniejszym i mniej zamożnym) zrealizować przedsięwzięcia inwestycyjne i remontowe w obiektach spełniających funkcje kulturalne.

Wcześniej zarząd województwa przyjął listę rankingową, na której do dofinansowania zakwalifikowano 6 zadań inwestycyjnych i 31 remontowych. Podczas sesji sejmiku 29 maja radni podjęli natomiast uchwałę, która pozwala na przekazanie pieniędzy tym samorządom, które już uzupełniły niezbędną dokumentację.

W sumie rozdysponowano ponad milion złotych, a poszczególne gminy dostaną od województwa od 18 do 130 tysięcy złotych. Dzięki temu uda się zmodernizować pomieszczenia bibliotek, centrów i domów kultury, a w jednym przypadku także amfiteatru miejskiego. Beneficjenci tej pierwszej „kulisowej” transzy to: Buk, Brodnica, Chodzież, Dobrzyca, Dolsk, Gostyń, Grabów nad Prosną, Kobylin, Kostrzyn, Krobia, Lipka, Słupca, Szczytniki, Środa Wielkopolska, Witkowo, Zagórz oraz Zakrzewo.

ABO

Które muzea są najlepsze?

22 maja w Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy rozstrzygnięto konkurs „Izabella”.

W konkursie na wydarzenie muzealne roku w Wielkopolsce nagradzana jest działalność wystawiennicza muzeów, a także ich aktywność wydawnicza, edukacyjna, naukowa, promocyjna i konserwatorska.

Grand prix i statuetka „Izabella” za 2022 rok trafiły do Muzeum Narodowego w Poznaniu, a pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach zajęły: Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie, Muzeum Narodowe w Poznaniu oraz Muzeum Ziemi Nadnoteckiej im. W. Stachowiaka w Trzciance.

Nagrody i wyróżnienia trafiły także do Jarocina, Piły, Kępna, Leszna, Gniezna, Żabikowa, na Lednicę i do muzeów ze stolicy regionu, a laureatów uhonorował marszałek Marek Woźniak.

– Spotkaliśmy się, by wyróżnić tych, którzy, zdaniem kapituły konkursu, odnieśli sukces poprzez swoją działalność muzealną. Cieszę się, że wśród laureatów znalazły się nie tylko placówki z największym potencjałem, ale również te działające w lokalnych społecznościach, posiadające interesującą ofertę – podkreślił Marek Woźniak. – To jest



Laureaci odebrali nagrody 22 maja podczas gali w MPP na Lednicy.

NAGRODY DLA BIBLIOTEKARZY

18 maja w Concordia Design w Poznaniu odbyły się uroczystości związane z Wielkopolskim Dniem Bibliotekarza i Bibliotek, połączone z jubileuszem 75-lecia samorządowej WBPi-CAK. To była okazja, aby podziękować tym, którzy nieustannie pracują na rzecz upowszechniania czytelnictwa, kultury i edukacji. Życzenia złożyli i wyróżnienia bibliotekarzom wręczyli marszałek Marek Woźniak oraz dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu Małgorzata Grupińska-Bis. Przypomnijmy, że w całej Wielkopolsce działa obecnie 647 placówek bibliotecznych, a ich księgozbiór to blisko 12 mln woluminów. W ubiegłym roku nasze biblioteki miały 444 tys. czytelników, którym wypożyczono 8,5 mln książek.

RAK

pełny obraz wielkopolskiego muzealnictwa.

Ponadto nagrodę specjalną przyznano pośmiertnie prof. Andrzejowi M. Wyrwie, zmarłemu w ubiegłym roku dyrektorowi lednickiego muzeum, a także historykowi i archeologowi. Wyróżnienie odebrała córka profesora.

Organizatorem konkursu są Fundacja Muzeów Wielkopolskich i samorząd województwa. Pełna lista laureatów jest dostępna na stronie www.umww.pl.

RAK

POLECAMY

FINISZ W OPERZE



Chór, orkiestra i dyrekcja Teatru Wielkiego im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu zapraszają melomanów na wielką galę operową, kończącą obecny sezon artystyczny. Wydarzenie zaplanowano na 25 czerwca o godz. 18 w auli UAM. Wystąpią m.in.: Ruslana Koval (sopran), Gosha Kowalska (mezzosopran), Piotr Kalina (tenor), Stanislav Kuflyuk (baryton) i Rafał Korpik (bas).

DNI ARCHEOLOGII



Muzeum Okręgowe w Koninie włączyło się w obchody Europejskich Dni Archeologii. Przedsięwzięcie, trwające od 16 do 18 czerwca, to m.in. wystawy, sesje naukowe i pikniki prezentujące bogactwo dziedzictwa archeologicznego, dające możliwość kontaktu z eksponatami sprzed tysięcy lat. Atrakcje dla zwiedzających przygotowano w czerwcowy weekend zarówno w placówce w Koninie, jak i w Skansenie Archeologicznym w Mrówkach.

HISTORIA GENIUSZA



„Jan Amos Komeński w pigułce. Mała encyklopedia czeskiego geniusza tutejsi” – tak brzmi tytuł książki, zaprezentowanej w Muzeum Okręgowym w Lesznie. Publikacja jest kompendium wiedzy o J.A. Komeńskim (1592-1670). Życie i działalność wybitnego pedagoga i przywódcy Jednoty braci czeskich, ściśle związane z Leszmem, pokazano na szerokim tle historycznym z bogatym materiałem ikonograficznym, pochodzącym ze zbiorów polskich i czeskich.

RAK

WIĘCEJ PROPOZYCJI INSTYTUCJI KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA:



www.umww.pl/kultura

Lednica słońcem poetów

27 maja nad Ostrowem Lednickim po raz dwudziesty siódmy zaświeciło słońce dla poetów.

Wszystko za sprawą kolejnej odsłony, zainicjowanej przez poetkę Stanisławę Łowińską, Lednickiej Wiosny Poetyckiej. W jej ramach odbył się finał Konkursu o Koronę Wierzbową, Turniej Jednego Wiersza, a także pojawiła się kategoria pozakonkursowa „Mój Pierwszy Wiersz”.

Jury (w którym oprócz pomysłodawczyni wydarzenia zasiadli przewodniczący Andrzej Sikorski, Beata Machowska-Kaczmarek i Agnieszka Mąkinia) do oceny miało 75 utworów 47 autorów.

W tym roku wszystkie miejsca na podium przypadły przedstawicielom poznańskich „ogólniaków”. I miejsce zajęła Marcel/Zuzanna Juska (XXXVIII LO) za wiersz „Chrzest”, II miejsce ex aequo – Małgorzata Kleiber (XXXVIII LO) za „Zonę Hioba” oraz Łucja Kozakiewicz (VII LO) za „Narnię”, III miejsce ex aequo – Wojciech Gawroński (XXXVIII LO) za „Raj niepoznany” oraz Adam



Tradycyjnie w Gaju Poezji na Lednicy zasadzono pamiątkową wierzbę.

Kaczmarek (VII LO) za „Zostaną wsuwki”.

W Turnieju Jednego Wiersza jury nagrodziło „List do przyjaciela” Elliota Kozioła (XXXVIII LO), natomiast publiczność doceniła „Spektakl” Zofii Brzezińskiej z SP nr 54 w Poznaniu.

Lednicka Wiosna Poetycka tradycyjnie odbywa się w Bibliotece Publicznej i Centrum Kultury Gminy Łubowo oraz na terenie Muzeum

Pierwszych Piastów na Lednicy. Młodzi poeci dodatkowo mogą zainspirować się innymi dziedzinami sztuki oraz uczestniczyć w warsztatach poetyckich. W tym roku podziwiano Księgę Baltazara Bema z 1505 r., prezentowaną przez regionalistę Tadeusza Panowicza, oraz grafiki uczestników warsztatów malarskich odbywających się w BPiCK. Można było również wysłuchać wiersza K.I. Gałczyńskiego „Strasna Zaba” recytowanego przez Iwonę Balcerzak z XX LO w Poznaniu, a także zabrzmiało „Echo XX” – wystąpiła absolwentka XX LO Wiktoria Kępczyńska.

Podczas finału tradycyjnie młodzi twórcy prezentowali swoje wiersze przed publicznością, a następnie – po uroczystej koronacji zwyciężczyni przez Stanisławę Łowińską w obecności wójta Łubowa Andrzeja Łozowskiego, członków jury i zaproszonych gości – udali się do Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicę do Gaju Poezji, by tam zasadzić pamiątkową wierzbę.

Joanna Filipiak

Literatura w Objezierzu

16 i 17 czerwca odbędzie się, pod patronatem marszałka, III edycja festiwalu „Literackie Objezierze”.

– Chcemy kontynuować tradycje literackie, którymi może poszczycić się ta niewielka, ale urokliwa miejscowość, oddalona tylko 20 km od Poznania. Bywali tam niegdyś pisarze, jak Józef Ignacy Kraszewski, poeci m.in. Wincenty Pol czy Adam Mickiewicz, a dziś gościmy najważniejszych przedstawicieli polskiej literatury współczesnej – opowiada dyrektor miejskiej biblioteki w Obornikach Mateusz Klepka. – Dotąd zaszczyt nas m.in.: Joanna Bator, Cezary Łazarewicz, Magdalena Grzebałkowska, Łukasz Orbitowski, Sylwia Chutnik i Wojciech Jagielski.

Formuła festiwalu jest prosta. Głównym punktem są spotkania autorskie, odbywające się na deskach zabytkowego Domu Kultury w Objezierzu.

– Podczas tegorocznej edycji będziemy gościć: prof. Jerzego Bralczyka, Marka Krąpieckiego, Gabriełę Gargaś, Annę Dziewit-Meller, Jacka Hugo-Badera, Jakuba Małe-



ckiego i Katarzynę Bondę – dodaje Mateusz Klepka.

Podczas koncertów plenerowych muzycznych wrażeń dostarczą Marcin Kempniński z zespołem i formacja Brass Band Oborniki. Ponadto 16 maja od godz. 12 zaplanowano atrakcje towarzyszące, np. możliwość zwiedzania z przewodnikami najciekawszych miejsc Objezierza (pałacu Turnów, kościoła pw. św. Bartłomieja Apostoła, pradawnego grodziska) oraz warsztaty i animacje nawiązujące do piśmiennictwa i literatury.

Nie zabraknie punktów gastronomicznych i stoisk z książkami, a udział we wszystkich spotkaniach i atrakcjach jest bezpłatny. RAK

Młodzi i zdolni mistrzowie kierownicy

Wiosna w szkołach to nie tylko czas egzaminów ósmoklasistów i matur. Uczniowie młodszych klas też mają swoje wyzwania: walczą o lepsze oceny końcowe lub startują w konkursach z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego.



FOT. GŁ. MAREK SZYKOR

Zawodnicy rozwiązują m.in. testy, jadą autem z tzw. talerzem Stewarda, pokonują rowerem tor przeszkód.



Zarówno w szkołach podstawowych, jak i średnich, co roku organizowane są konkursy, w których dzieci i młodzież mogą wykazać się umiejętnościami w wielu dziedzinach. To np. konkursy w ramach ogólnopolskiego turnieju bezpieczeństwa ruchu drogowego, ogólnopolskiego turnieju bezpieczeństwa ruchu drogowego dla szkół specjalnych i ośrodków szkolno-wychowawczych, ogólnopolskiego konkursu motoryzacyjnego, konkursy międzyszkolne, gminne konkursy pierwszej pomocy przedmedycznej.

Podobnie jest w tym roku.

Kilkuset zawodników

Do połowy maja odbyło się już kilka zawodów o różnym zasięgu: od powiatowych do wojewódzkiego. Zaangażowanie uczniów oraz ich opiekunów jest tradycyjnie bardzo duże. Dość wspomnieć, że w rozegranych już konkursach udział wzięło kilkuset zawodników.

W ramach XLIV Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeń-

stwa Ruchu Drogowego startowali np. uczniowie szkół podstawowych, w dwóch grupach wiekowych: dzieci do lat 12 i starsi.

Najpierw rozegrano zawody w każdym powiecie naszego województwa. Rywalizacja na tym poziomie obejmuje takie konkurencje, jak przejazd rowerem po specjalnym torze przeszkód i rozwiązywanie testów teoretycznych z wiedzy o ruchu drogowym.

Zwycięskie drużyny z każdego powiatu spotkały się 16 maja w konińskim Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego, by konkurować o zwycięstwo w rozgrywkach na szczeblu wojewódzkim. Tutaj dodatkowym zadaniem był przejazd przez miasteczko ruchu drogowego oraz testy z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

W pierwszej grupie wiekowej zwyciężyła drużyna SP nr 1 z Czarnkowa, przed Katolicką Szkołą Podstawową w Złotowie i SP w Rychwale. W drugiej grupie wiekowej ranking przedstawia się następująco: I miejsce – SP nr 1 Kostrzyn, II

miejsce – SP Giecz, III miejsce – SP Sypniewo.

Dodajmy, że zwycięskie drużyny będą reprezentować nasze województwo w finałach ogólnopolskich.

Motorshow w Poznaniu

Podczas poznańskich targów „Motorshow” tradycyjnie już zorganizowano kolejną edycję Ogólnopolskiego Turnieju BRD dla Szkół Specjalnych i Ośrodków Szkolno-Wychowawczych.

Rozegrano trzy konkurencje. Trzeba było zmierzyć się z testem wiedzy o przepisach ruchu drogowego, wykazać się umiejętnościami na rowerowym torze przeszkód oraz praktyką z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

Zwyciężyła SP Specjalna nr 19 z Kalisza. Drugie miejsce wywalczyli wychowankowie poznańskiego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niesłyszących. Na trzecim miejscu uplasowali się zawodnicy ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego

w Mosinie. Zwycięzcy będą reprezentowali nasze województwo w finale krajowym.

Po rozgrywkach zawodnicy wraz z opiekunami mieli możliwość zwiedzenia stoisk i uczestnictwa w imprezach organizowanych w ramach „Motorshow”, co dla fanów motoryzacji jest nie lada gratką.

Testy, auto, motor

Uczniowie szkół średnich z Poznania i powiatu poznańskiego stanęli w szranki w XXV Ogólnopolskim Młodzieżowym Turnieju Motoryzacyjnym. Zawodnicy musieli wykazać się wiedzą teoretyczną z zasad ruchu drogowego. Potem czekała na nich jazda motorowerem, jazda samochodem oraz zadania z przygotowania pojazdu do ruchu. Na zakończenie były zadania z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

Najwyższą lokatę wywalczyła drużyna z Zespołu Szkół Przyrodniczych w Poznaniu, która będzie reprezentować Poznań w finale wojewódzkiego konkursu. Drugie miejsce przypadło drużynie nr 2 z tej

samej szkoły. Trzecie miejsce przypadło gospodarzom turnieju, drużynie Zespołu Szkół Budowlanych w Poznaniu. Zawodnicy „Budowlanki” będą również walczyć w finale wojewódzkim, reprezentując powiat poznański.

Będzie bezpieczniej

Przed nami kolejne turnieje, rozgrywki i mnóstwo emocji. Młodzież spotka się jeszcze między innymi w Kaliszu, podczas wojewódzkiego finału XXV Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego.

Odbydą się też krajowe finały XLIV Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego dla I grupy wiekowej (w Starogardzie Gdańskim) oraz w Czarnej (dla II grupy wiekowej). Finał XXV Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego zaplanowano w Dymaczewie Nowym oraz na Torze Poznań. Wreszcie finał Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego dla Szkół Specjalnych i Specjalnych Ośrodków Szkolno-Wy-

chowawczych będzie zorganizowany w tym roku w Policach.

Wszystkim uczestnikom należą się wielkie podziękowania i słowa uznania za ich pracę włożoną w przygotowanie się do konkurencji, a tym, przed którymi finałowe rozgrywki, życzymy powodzenia!

Cieszy fakt, że coraz więcej szkół wystawia swoje reprezentacje w konkursach BRD różnej rangi. Świadczy to o tym, że zainteresowanie wśród dzieci i młodzieży tematyką motoryzacji i bezpieczeństwa w ruchu drogowym rośnie. Działalność edukacyjna zaangażowanych instytucji jest jednym z fundamentów przyszłych zachowań młodych ludzi na drodze.

Działania te nie są być może głośne, spektakularne. Często przeznaczane na nie środki są niewystarczające, jednak ich efekt jest widoczny. Zachowania na drodze najmłodszych uczestników ruchu drogowego zmieniają się na lepsze, co przekłada się na bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego.

Marek Szykor WORD Poznań



Zwycięskie drużyny będą reprezentować nasze województwo w finałach ogólnopolskich.



WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88

Spore fundusze na lokalne drogi

Beneficjenci PROW 2014-2020 podpisują umowy o dofinansowaniu inwestycji drogowych.



Przebudowana droga Ludomy – Ryczywół (powiat obornicki) na odcinku Ludomy – Gorzewo, dofinansowana z PROW.



Gmina Przygodzice jest jednym z beneficjentów PROW, którzy pozyskali fundusze na inwestycję drogową. W obecności społeczności lokalnej oraz posła Andrzeja Grzyba i radnego województwa Andrzeja Picheta umowę podpisali wójt Krzysztof Rasiak oraz wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Pod koniec kwietnia zarząd województwa zaktualizował listę beneficjentów operacji pn. „Budowa lub modernizacja dróg lokalnych”. Fundusze na wsparcie takich inwestycji w kwocie ponad 120 milionów złotych pochodzą z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

– Dostępna pula środków umożliwia obecnie objęcie dofinansowa-

niem 53 zadań, które zrealizują samorządy gminne i powiatowe. Limit przypadający na jednego beneficjenta to 5 milionów złotych. Fundusze unijne są skutecznym narzędziem podnoszącym jakość infrastruktury na obszarach wiejskich – uważa wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Umowy z beneficjentami zawierane są od początku czerwca 2023 roku. Dofinansowane projekty obejmują

swoim zakresem prace związane z budową lub przebudową dróg gminnych, powiatowych albo wewnętrznych lub odcinków tych tras. Inwestycje mogą być zrealizowane tylko w miejscowościach liczących do pięciu tysięcy mieszkańców.

W ramach trzeciego już naboru wniosków, dotyczącego wsparcia przedsięwzięć inwestycyjnych na drogach lokalnych, każdy wnio-

skodawca mógł złożyć jeden wniosek o przyznanie pomocy, w związku z czym dofinansowanie trafiło do 53 różnych beneficjentów PROW 2014-2020. Zaplanowane przez nich przedsięwzięcia muszą zakończyć się do 30 czerwca 2025 roku.

Przypomnijmy, że w wyniku rozstrzygnięcia poprzednich konkursów w Wielkopolsce zrealizowano już 188 inwestycji tego typu o wartości bli-

sko 210 milionów złotych. Dzięki funduszom unijnym w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w regionie powstało ponad 300 km nowych lub przebudowanych dróg lokalnych.

O wypowiedź na temat realizowanych i planowanych inwestycji poprosiliśmy samorządowców, którzy korzystają ze środków unijnych w ramach PROW 2014-2020.



Krzysztof Nosal,
starosta kaliski

– Powiat kaliski stara się wykorzystywać możliwości, jakie daje samorządom PROW,

szczególnie w zakresie modernizacji i przebudowy dróg lokalnych. To inwestycje poprawiające warunki życia mieszkańców i ułatwiające komunikację z kluczowymi w miejscowościach instytucjami, takimi jak szkoła, biblioteka czy ośrodek kultury. Realizujemy aktualnie projekt przebudowy drogi powiatowej na odcinku Zbiersk – Zbiersk Kolonia, a na przestrzeni ostatnich kilku lat zakończyliśmy dwie tego typu inwestycje, tj. trasę: Pośrednik – Iwanowice – Sobieski Drugie oraz Emilianów – Dębsko.

Prace obejmują nie tylko budowę czy przebudowę nawierzchni drogi, ale także wykonanie pasa ruchu dla rowerów, wyposażenie drogi w elementy poprawiające bezpieczeństwo, przebudowę chodników, a także wykonanie odwodnienia jezdni.



Krzysztof Jaworski,
burmistrz Trzcianki

– Trzcianka pozyskała z funduszy PROW dofinansowanie na realizację projektu obejmującego trzy inwestycje drogowe

na terenie dwóch sołectw. Pieniądze z UE zostaną wykorzystane na oczekiwaną od lat modernizację dróg gruntowych o łącznej długości 1 km. Po asfaltowej nawierzchni mieszkańcy dotrą nie tylko do swoich posesji, lecz także do budynków użyteczności publicznej: sal wiejskich, szkoły, remizy i kościoła.

Inwestycje w Straduniu i w Białej dobrano pod kątem potrzeb mieszkańców tych wsi oraz kryteriów naboru wniosków, w które dużej i przemysłowej gminie nie jest łatwo się wpisać. Dzięki 4,8 mln zł z PROW 2014-2020 podniesiemy bezpieczeństwo (poprzez budowę chodników), poprawimy dostępność do miejsc publicznych, wydarzeń społecznych oraz niewątpliwie wpłyniemy na komfort życia 1,5 tys. osób.



Przemysław Majchrzak,
wójt gminy Wągrowiec

– Perspektywa PROW 2014-2020 w zakresie operacji „Budowy lub modernizacji

dróg lokalnych” to bardzo ważny instrument wsparcia poprawy jakości życia na wsi. Gmina Wągrowiec realizowała w przeszłości kilka podobnych projektów z dofinansowaniem PROW: „Przebudowa drogi gminnej Bartodzieje-Kopaszyn”, „Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Łaziska”, „Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Łęgowo na dz. nr 24” i „Przebudowa drogi w Rudniczu”.

Zrealizowane zadania pozytywnie wpłynęły na poprawę jakości życia mieszkańców wsi, rozwój sieci dróg gminnych, skrócenie czasu dojazdu do domostw i obiektów publicznych. Słowem: zmodernizowane drogi wpłynęły korzystnie na rozwój terenów wiejskich. Podobne cele pragniemy osiągnąć w 2024 r. dzięki PROW z projektem „Przebudowa drogi gminnej Toniszewo – Grylewo”.



Hubert Gruszczynski,
burmistrz gminy Miłosław

– Z wielką satysfakcją przyjąłem informację, że gminie Miłosław udało się pozyskać dofinansowanie z Programu

Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w wysokości 2,65 miliona złotych na budowę drogi na odcinku Skotniki – Biechówko. W ramach inwestycji powstanie też ścieżka pieszo-rowerowa. Kierowcy i rowerzyści będą zadowoleni. Mieszkańcy okolicznych miejscowości zyskają bardzo dobry dojazd do swoich domów i pól. Poprawione zostaną komfort i bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego.

Ścieżka pieszo-rowerowa przyczyni się zaś z pewnością do rozwoju i promowania turystyki rowerowej w regionie. Z nowej drogi ucieszą się również wszyscy odwiedzający Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Biechowie. Inwestycja ta nie byłaby możliwa do realizacji bez dofinansowania ze środków unijnych z PROW.



Robert Kasperczak,
wójt gminy Włoszakowice

– Z niecierpliwością czekamy na podpisanie umowy o dofinansowaniu zadania

z zakresu „Budowa lub modernizacja dróg lokalnych”, zaplanowanego do realizacji w 2023 roku. Projekt pn. „Przebudowa ul. Jana Otto i ul. Podgórznej w miejscowości Włoszakowice” otrzyma dofinansowanie z UE w ramach PROW 2014-2020 w kwocie ponad 2,6 mln zł. Inwestycja przyczyni się do wsparcia oraz poprawy jakości i dostępności infrastruktury drogowej w gminie Włoszakowice. Wpłynie także na polepszenie warunków życia i rozwoju gospodarczego mieszkańców. Przyznane fundusze unijne są bardzo ważnym impulsem dla naszej gminy, bez którego trudno byłoby nam zgromadzić środki na realizację zaplanowanej inwestycji. Jestem przekonany, że wyremontowana droga będzie dobrze służyć społeczności lokalnej przez wiele kolejnych lat.



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redaguje Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.dprow.umww.pl



Inauguracja sprawiedliwej transformacji

Rozpoczyna się zielona rewolucja we wschodniej Wielkopolsce. Unia przeznaczy na ten cel 414 mln euro.

Połączenie sił to początek, pozostanie razem to postęp – wspólna praca to sukces” – słowa Henry’ego Forda od 30 lat przyświecają działalności Agencji Rozwoju Regionalnego (ARR) w Koninie. W najbliższych latach prawdziwym wyzwaniem dla ARR i całego regionu wschodniej Wielkopolski będzie Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji (FST), będący częścią nowego unijnego programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027.

414 mln euro

Ponad 414 mln euro ma pomóc subregionowi konińskiemu w odchodzeniu od węgla na rzecz czystej energii. Ta pomoc unijna jest odpowiedzią na wyzwania postawione w Europejskim Zielonym Ładzie. Dokument zakłada, że cała Unia osiągnie neutralność klimatyczną w 2050 roku. Wielkopolska wschodnia chce to zrobić o dziesięć lat wcześniej. A już za siedem lat planuje się m.in. zaprzestanie eksploatacji kopalni odkrywkowych węgla brunatnego oraz odejście od węgla brunatnego w sektorze elek-

troenergetycznym i ciepłowniczym czy też ograniczenie emisji gazów cieplarnianych o co najmniej 55 proc.

Realizacja tego ambitnego planu wymaga jednak wielkiej przebudowy gospodarczo-społecznej. Jak tego dokonać? O tym m.in. rozmawiano podczas inauguracji FST, która odbyła się 11 maja w Koninie.

Dobra organizacja...

– Agencja Rozwoju Regionalnego w Koninie będzie centrum dyspozycyjnym środków finansowych w ramach Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, oczywiście z naszymi kadrami z Urzędu Marszałkowskiego. Instytucja ta działa od 30 lat i jest tutaj w Koninie doskonale znana. Posiada dobre zaplecze, dobrych pracowników, którzy stanowią kapitał, jeśli chodzi o wdrażanie FST – kompletował marszałek Marek Woźniak.

Zaplecze organizacyjne będzie niezwykle ważne, aby w najbliższych latach doprowadzić do złagodzenia skutków transformacji energetycznej, która wpływa na społeczeństwo, zatrudnienie, gospodarkę oraz środowisko.



Co łączy społeczność Konina i okolic? Kluczowe hasła to: festiwal, huta, kopalnia, elektrownia. O tym wszystkim opowiedział uczestnikom inauguracji FST Koniński Teatr Tańca – Konin Dance Theatre w ramach spektaklu pt. „Dowód bardzo osobisty”.

Drugim ważnym elementem jest zgromadzenie wokół FST licznego grona partnerów.

– To, że udało nam się zgromadzić ogromną liczbę osób wspierających proces transformacji energetycznej, już jest sporym osiągnięciem – tłumaczył Maciej Sytek, prezes ARR, dodając, że w inauguracji FST wzięło udział prawie 200 osób.

To wszystko sprawia, że Wielkopolska wschodnia jest jednym z liderów w Polsce w procesie wdrażania FST, co mocno wybrzmiało z ust

przedstawiciela Komisji Europejskiej Pawła Olechnowicza.

– Jako Komisja Europejska liczymy na państwa wsparcie. Chcielibyśmy, żeby inni uczyli się od Wielkopolski, jak powinna wyglądać sprawiedliwa transformacja – mówił w Koninie Paweł Olechnowicz.

... i do dzieła

Jak zatem w praktyce będzie wdrażany FST? Przede wszystkim będzie realizowany na ściśle określonym terytorium obejmującym 5 powiatów, 43 gminy, 4439 km² powierzch-

ni oraz 419 tys. mieszkańców. Sprawiedliwa transformacja będzie koncentrowała się na wsparciu w trzech obszarach.

Po pierwsze, na budowie zeroemisyjnej, dynamicznej gospodarki o obiegu zamkniętym. Po drugie, na zapewnieniu tzw. zintegrowanej przestrzeni wysokiej jakości, której zasoby będą użytkowane również przez przyszłe pokolenia. I po trzecie, na aktywizowaniu mieszkańców, będących główną siłą napędową transformacji tego subregionu.

Dla osiągnięcia postawionych celów ważne jest, aby wszystkie działania składały się w spójną całość. Przykładem może być komunikacja publiczna. Jeśli dojdzie do zmian na rynku pracy, to ludzie będą musieli czymś dojechać do innego/nowego zakładu. W planach jest więc zakup zeroemisyjnych autobusów, ale także stworzenie całej infrastruktury: nowych węzłów przesiadkowych, sieci dróg rowerowych itd. Tak, aby dojazd do pracy był wygodny i ekologiczny.

– Niemniej jednak wiem, że mieszkańcy obawiają się nadchodzących zmian – zwraca uwagę Maciej Sytek. – Świat, który znali, i który był dla nich chlebem powszednim, odchodzi w przeszłość. U wielu rodzi się niepewność i pytania: jak potoczą się zmiany, czy znajdą pracę, czy pojawią się nowi inwestorzy? Z drugiej strony ludzie są pełni nadziei, że dzięki unijnym środkom poprawi się ich los. Mają świadomość, że zasoby węgla się kurczą i nie jest to tylko figura retoryczna, ale fakty. Dlatego nie mamy innego wyjścia, jak pójść drogą energetyczno-gospodarczych przemian. MARK

Górnicy otrzymają pomoc w powrocie do pracy

180 mln zł wsparcia unijnego może pozyskać Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu na projekt Droga do zatrudnienia po węglu. To pierwszy nabór ogłoszony z puli „Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji”.

Na koniec marca 2023 r. stopa bezrobocia w powiecie konińskim wynosiła 9,5 proc. i była prawie dwukrotnie wyższa od krajowej – 5,4 proc. Co oznacza, że około 5 tys. osób szuka obecnie pracy w tym regionie województwa. Sytuacja może się jeszcze pogorszyć, ponieważ Zespół Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin (ZE PAK) zapowiedział wygaszenie wszystkich odkrywek. Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, nastąpi to już do końca 2024 r.

I właśnie pomocy zwalnianym pracownikom z grupy ZE PAK dotyczy projekt „Dro-



Szacuje się, że wsparcie z FST może otrzymać ponad 2,2 tys. zwolnionych górników z subregionu konińskiego.

ga do zatrudnienia po węglu”. Szacuje się, że wsparcie może otrzymać ponad 2,2 tys. osób. Są to nie tylko fachowcy z ZE

PAK przewidziani do zwolnienia czy też ci, którzy stracili tam pracę od 2018 roku, ale także byli pracownicy spółki,

nawet pracownicy przejęci przez inne zakłady pracy oraz członkowie ich rodzin, którzy nie mają obecnie zatrudnie-

nia lub pracują w wymiarze nie większym niż pół etatu.

Każdy z uczestników projektu będzie mógł liczyć na indywidualne podejście w zakresie pomocy w znalezieniu zatrudnienia, m.in. na profesjonalne szkolenia, pomoc w założeniu własnej działalności gospodarczej. Cel zostanie osiągnięty dopiero wtedy, gdy jego uczestnik będzie miał stabilne źródło dochodu, czy to z pracy u nowego pracodawcy, czy to z własnej działalności gospodarczej, w ramach spółdzielni socjalnej lub przedsiębiorstwa społecznego. Nie będzie tak, że zwolniony pracownik idzie na szkolenie, a potem jest pozostawiony samemu sobie. Co ważne, pomoc otrzymają również przedsiębiorcy gotowi zatrudnić nowych ludzi.

Ci, którzy zdecydują się na pracę na własny rachunek

lub np. tworzenie spółdzielni, przez cały okres trwania projektu będą mieli do dyspozycji przypisanego do nich doradcę do spraw zatrudnienia. Taki specjalista w razie potrzeby będzie im służył stałą pomocą.

Przedsięwzięcie będzie realizowane do końca czerwca 2027 roku. Łączna kwota przeznaczona na jego realizację to nieco ponad 244 mln zł, z czego 180 mln zł to wsparcie unijne z puli Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Realizować go będzie Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu we współpracy z urzędami pracy z obszarów objętych transformacją, ZE PAK oraz jedną lub dwiema prywatnymi agencjami zatrudnienia, a także podmiotami (lub podmiotami) mającym doświadczenie w zakresie ekonomii społecznej. MARK

Powalczy z rakiem

Ponad 5,5 mln zł dofinansowania unijnego trafiło do Narodowego Centrum Badań Jądrowych.



Marszałek Marek Woźniak podpisał umowę z Jackiem Praczem z NCBJ (z lewej) i prof. Julianem Malickim z WCO (z prawej).

Za te pieniądze powstanie akcelerator do radioterapii typu FLASH RT. Będzie to pierwsze takie urządzenie w Polsce i jedno z nielicznych na świecie, które będzie mogło służyć pacjentom Wielkopolskiego Centrum Onkologii (WCO). 12 maja umowę w tej sprawie podpisał marszałek Marek Woźniak.

– To cenne projekty i dobrze zainwestowane pieniądze z punktu widzenia przyszłych efektów – mówi Marek Woźniak. – Zależy nam na rozwoju polskiej nauki, dlatego takie przedsięwzięcia bardzo nas cieszą i stają się powodem do satysfakcji.

Akcelerator w najbliższych miesiącach trafi do WCO, gdzie powstanie specjalne pomieszczenie dla użytkowania tego typu urządzenia.

– Na świecie istnieje tylko kilka podobnych urządzeń, w Polsce nie ma żadnego. Zastosowanie akceleratora ma poprawić efekty terapeutyczne, jednocześnie chroniąc zdrowe tkanki w organizmie. To zupełnie nowa metoda, która pozwoli na emitowanie promieniowania elektronowego o mocy dawki ultrawysokiej – podkreśla prof. Julian Malicki, dyrektor WCO.

„Nowatorska metoda radioterapii w leczeniu onkologicznym, z wykorzystaniem promieniowania o wysokiej mocy dawki (FLASH), pozwala znacząco zmniejszyć toksyczność wywołaną promieniowaniem w zdrowych tkankach, jednocześnie wykazując wysoką skuteczność w zabijaniu komórek nowotworowych” – brzmi medyczne, i wcale nie

tak bardzo skomplikowane, nazewenictwo w tym projekcie.

Pierwsze próby akceleratora wypadły optymistycznie, ale by pacjenci mogli z niego bezpiecznie korzystać, konieczne są dalsze badania. – Tym, co wyróżnia nasze urządzenie, jest fakt, że powstaje ono u nas od podstaw. Inny sprzęt, funkcjonujący na świecie, zazwyczaj jest przeróbką z już istniejących akceleratorów. W naszym będzie można m.in. dowolnie ustawić poszczególne parametry wiązki – wyjaśnia Jacek Prac z NCBJ.

Uczestnikiem projektu są obok WCO również Instytut Chemii i Techniki Jądrowej oraz Centrum Wysokich Technologii w Świerku, „HITEC ŚWIERK” Sp. z o.o. opr. MARK

Jak zmienia się region z UE?



Uczestnicy rajdu rowerowego w Trzciance.

► **Trzcianka:** w gminie otwarto kolejną ścieżkę rowerową. Tym razem na odcinku Sarcz – Trzcianka. Trasa została już nawet przetestowana przez sporą grupę kolarzy, którzy 12 maja pojechali nowym odcinkiem (ta wyprawa zbiegła się z DOFE 2023). Słoneczna pogoda sprzyjała rowerzystom, stąd pokonali oni nie tylko nową ścieżkę, ale także inne trasy – łącznie 10 km. Na mecie czekało na nich ognisko i słodki poczęstunek. Ścieżka kosztowała ponad milion złotych, z czego prawie połowa kwoty pochodziła ze środków UE.

► **Szydłowo:** w trzech miejscowościach w gminie Szydłowo (w Dolaszewie, Róży Wielkiej i Nowych Dworach) odbywały się warsztaty przyrodnicze pt. „Poznajemy przyrodę mojej wsi oraz walory przyrodnicze gminy Szydłowo”. Podczas warszta-

tów uczestnicy mogli poznać zwierzęta i rośliny występujące na terenie danej miejscowości oraz zapoznać się z walorami przyrodniczymi gminy Szydłowo. Zajęcia poprowadzone przez przyrodników dla dzieci i dorosłych odbywały się w ramach większego projektu unijnego pn. „Edukacja ekologiczna kluczem do zachowania różno-

rodności biologicznej na terenie gminy Szydłowo”, realizowanego przez miejscowy samorząd.

► **DOFE:** „Wszystko, co dobre, niestety szybko się kończy”. Za nami dziesiąta edycja Dni Otwartych Funduszy Europejskich (DOFE 2023), która odbyła się w dniach 12-14 maja. To był niezwykle pełen atrakcji weekend. W całej Polsce zorganizowano prawie 600 wydarzeń – koncertów, pikników rodzinnych, wystaw, warsztatów. Do akcji przyłączyli się również beneficjenci z Wielkopolski. Np. w Czempiniu imprezy odbyły się w Tleńnowni, ale także w pobliskim parku. Z kolei miłośnicy historii z Poznania mogli zwiedzić Ostrów Tumski. Co łączy te miejsca? Każde z nich zmieniło się dzięki wsparciu z funduszy europejskich zarządzanych przez władze naszego regionu. MARK



Zwiedzanie Ostrowa Tumskiego podczas DOFE 2023.

Co za nami i przed nami?

Wielkopolska była gospodarzem spotkań ekspertów ds. funduszy europejskich z całego kraju. Debatowano w kluczowym momencie wdrażania – wygaszaniu starej i uruchamianiu nowej perspektywy.

Powoli kończy się półroczne nasze przewodnictwo w Konwencie Marszałków Województw RP. W tym czasie Wielkopolska była organizatorem posiedzeń z udziałem władz regionalnych z całego kraju, ale oprócz nich odbywały się posiedzenia ekspertów od funduszy unijnych. Debatowano nie tylko o zamykaniu starej (2014-2020), ale także o wyzwaniach związanych z nową perspektywą finansową (2021-2027).

W maju odbyły się dwa takie spotkania: pierwsze, grupy roboczej do spraw fundu-

szy unijnych z EFS (16-17 maja) i drugie, zespołu eksperckiego ds. europejskiej i krajowej polityki strukturalnej przy Związku Województw RP (23-24 maja).

Ze starej puli EFS (czyli projektów „miękkich”) w regionie zrealizowano ponad 1300 zadań, z których część jest jeszcze kontynuowana. Efekty są odczuwalne w wielu dziedzinach życia. Np. utworzono 4,5 tys. miejsc opieki nad dzieckiem do lat 3 oraz blisko 6 tys. miejsc wychowania przedszkolnego. 13 tys. firm z sektora MŚP skorzystało ze szkoleń, a w podmiotach ekonomicznej utworzono ponad 1,6 tys. miejsc pracy. Generalnie, z oferty projektów „miękkich” skorzystało prawie pół miliona osób.

Za tymi liczbami kryją się cenne inicjatywy dla mieszkańców, takie jak choćby z za-

kresu różnorodnego wsparcia służby zdrowia, edukacji, zapewnienia opieki żłobkowej czy pomocy psychologicznej – w tym skierowanej do dzieci.

W nowym budżecie unijnym Wielkopolska ma do wykorzystania 782 mln euro. I podobnie jak inne regiony, zaczyna uruchamiać pierwsze konkursy. Spotkanie ekspertów ds. EFS było zatem świetną okazją do dyskusji o najbliższej przyszłości.

Przedstawiciele wszystkich urzędów marszałkowskich w kraju rozmawiali o możliwościach wykorzystania środków z EFS+ w ramach nowej unijnej perspektywy finansowej. Jakże są największe wyzwania w Wielkopolsce?

– Przede wszystkim chcemy, by wsparcie miało charakter zindywidualizowany, a więc było dopasowane do

potrzeb mieszkańców – wyjaśnia Sylwia Wójcik, dyrektor DEFS UMWW. – Nadal potrzebujemy inwestycji w obszarach związanych z rynkiem pracy, ekonomią społeczną, usługami społecznymi i zdrowotnymi oraz edukacją. Nie chcemy jednak wyłącznie reagować na dynamiczne zmiany sytuacji społeczno-gospodarczej, ale też dzięki środkom EFS+ przewidywać i kreować zrównoważony terytorialnie rozwój województwa w kierunkach wyznaczonych w „Strategii Wielkopolska 2030”.

W podobnej formule dyskutowano w ramach zespołu eksperckiego ds. europejskiej i krajowej polityki strukturalnej przy Związku Województw RP. Omówiono m.in. wyzwania związane z polityką spójności po 2027 r. MARK

Szkolimy przez naborami



Szkolenie odbyło się 18 maja w UMWW.

18 maja w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu odbyło się szkolenie dla przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego.

W kontekście perspektywy 2021-2027 omówiono m.in. harmonogram naboru wniosków dla naszego województwa. Przedstawiciele departamentów odpowiedzialnych za wdrażanie funduszy w Wielkopolsce zaprezentowali także

przykładowe wzory wniosków o dofinansowanie.

Dodatkowym aspektem spotkania było wskazanie błędów i dobrych praktyk, wynikających z doświadczeń kończącej się unijnej perspektywy finansowej. Poruszono także zagadnienia związane z tzw. lokalnym systemem informacyjnym, za pośrednictwem którego składa się wnioski o dotacje. Monika Danelska

PRZECYTANE (PRZEZ GWIAZDĘ)

Nie na co dzień mogą liczyć na takie odwiedziny mali pacjenci marszałkowskiego Wielkopolskiego Centrum Pediatrii... 11 maja, powitana przez marszałka Marka Woźniaka, progi szpitala przekroczyła aktorka Natalie Portman, która tego dnia gościła w Poznaniu na konferencji Impact'23. Zdobyczyni Oscara przeczytała dzieciom jedną z bajek z książki swojego autorstwa, a wspomagał ją w tym m.in. ambasador USA w Polsce Mark Brzezinski.



FOT. ARCHIWUM IMPACT

USŁYSZANE

Podczas omawiania w maju przez Komisję Budżetową zmian w wojewódzkich finansach radnego Zbigniewa Czerwińskiego zaniepokoiła zasadność zwiększenia wydatków poznańskiego Teatru Wielkiego na bieżące utrzymanie instytucji.

– Przecież Opera teraz nie występuje za dużo, bo trwa remont głównej sceny – zauważył radny.

– Występuje na innych scenach, ponosi też choćby rosnące koszty magazynowania dekoracji – wyliczał w odpowiedzi dyrektor Departamentu Kultury UMWW



FOT. ARTUR BOIŃSKI

Opera zelektryfikowana, to Opera droższa...

Włodzimierz Mazurkiewicz. – A przede wszystkim te koszty zostały policzone już do końca roku, a od września teatr planuje powrót na scenę główną. I trzeba zaznaczyć, że podczas przebudowy całkowicie wymieniono stary sprzęt sceniczny, zastępując niektóre mechanizmy obsługiwane dotąd ręcznie na urządzenia elektryczne.

– Podsumowując, zamieniliśmy koszty wyżywienia kilku silnych pracowników Opery na koszty obsługi instalacji elektrycznych – skostatował z uśmiechem marszałek Marek Woźniak.

PODPATRZONE



FOT. WOJCIECH JANKOWIAK



FOT. ANDRZEJ KALENIEWICZ

Wiosna i sezon wakacyjny to zazwyczaj także okres większej aktywności turystycznej czy sportowej. Do regularnych treningów, nie tylko latem i jesienią, zachęcają m.in. samorządowcy, np. wicemarszałek Wojciech Jankowiak, podpatrzony niedawno w trakcie rowerowych wyjazdów. – Mam na liczniku już 2000 km. Niektórzy podejrzewają, że to rower elektryczny, co dementuję! Posiadam wyłącznie napęd mięśniowy, choć nieraz pomaga też wiatr – relacjonował 29 kwietnia Wojciech Jankowiak. Z kolei Andrzej Kaleniewicz z departamentu sportu UMWW, także zapalony cyklista, zamiast pedałowania po drogach i bezdrożach wybrał podróżowanie rowerem... po wodzie (np. rzekach i jeziorach).

ODKURZONE

„Inna strona samorządu” zagościła na naszych łamach ponad 15 lat temu i od tego czasu niezmiennie cieszy się uznaniem czytelników. Postanowiliśmy odkurzyć stare roczniki i przypomnieć, co przykuwało – czytelników i naszą – uwagę przez minione półtorej dekady.

WYŚLEDZONE

II 2011



FOT. ARCHIWUM

Wesoły nam dzień dziś nastał! Ścisłej, nastanie wkrótce. Wyremontowała się wreszcie Sala Sesyjna Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego. Odetchną sejmikowi radni, odetchniemy i my, umęczeni wysiadaniem w ciasnej Sali Herbowej (a zwłaszcza odetchną nasze cztery litery, zmuszone do wielogodzinnego kontaktu z twardymi krzesłkami obitymi czymś dermopodobnym).

Sala po remoncie powinna zostać uroczystie, z hukiem, pompą i z czym tam jeszcze można otwarta podczas lutowej sesji sejmiku.

Żeby jednak nie było za słodko, poszukaliśmy lyżeczki dziegciu w tej bece miodu.

Otóż pewnego dnia przyuważaliśmy, że ekipa remontowa gromadzi rzędy nowych foteli do zamontowania. Fotele w kolorze pomarańczowym, jako żywo przypominającym partyjne barwy PO... Jak wiadomo, Platforma wspierająca władzę z PSL tak w regionalnym samorządzie,

jak i w Urzędzie Wojewódzkim. Rozumiemy, że opozycja zwykle ma przechłapanie i na krzeselka w stosownym kolorze liczyć nie może, ale czy pomyślano choć o jednym rządzie w koalicyjnej zieleni?!

Postanowiliśmy zapytać o to jakieś czynniki oficjalne. Jedynym czynnikiem oficjalnym, który z pełną dystansu powagą mógł potraktować „inną stronę samorządu”, wydał nam się znów rzecznik wojewody, którego zagadaliśmy o ten kolorystyczny ambaras.

„Kolorystyka Sali Sesyjnej WUW zaproponowana przez architekta oparta została na trzech barwach: pomarańczowych fotelach, niebieskiej wykładzinie oraz białym suficie z płyt gipsowo-kartonowych – odpowiedział nam Tomasz Stube. – Nie ma już żadnej nadziei na jej zmianę, dlatego kolor zielony nie wchodzi w rachubę”.

Podobno u nas zwycięzca bierze wszystko. Ale żeby nawet fotelikami się nie podzielić?!

PODPATRZONE I PODSŁUCHANE

I 2011



FOT. ARCHIWUM

Przed głosowaniem nad przedstawionymi przez nowo wybranego marszałka kandydaturami członków zarządu województwa radni opozycji mieli szczególnie wiele pytań do „nowych”: Tomasza Bugajskiego z PO i Krzysztofa Grabowskiego z PSL. – Ma pan doświadczenie dziennikarskie, a dziennikarzem, jak wiadomo, czasem znają się na wszystkim, ale często na niczym – zaatakował mającego za sobą wiele lat pracy w mediach Grabowskiego szef klubu PiS Zbigniew Czerwiński. Chwilę później, starając się łagodzić, dodał: – Żeby nie czuł się pan osobiście urażony... Ja też przez pewien czas byłem dziennikarzem. – I znałeś się na wszystkim czy na niczym? – błysnął reflekssem wicemarszałek Wojciech Jankowiak, partyjny kolega Grabowskiego, którego (jak widać na zdjęciu) kamera telewizyjna nie chciała opuścić nawet podczas sesji.



MONITOR WIELKOPOLSKI – MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62 67 030, fax 61 62 67 031

Rada Programowa: Adam Cukier, Zbigniew Czerwiński (sekretarz), Marek Gola, Krzysztof Grabowski

(zastępca przewodniczącej), Zofia Itman, Tatiana Sokółowska (przewodnicząca)

Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62 67 036,

fax 61 62 67 031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Projekt graficzny: Zofia Komorowska **Skład:** Rafał Otoki